Nr 162. Kraków, Niedziela 3. Maja 1914. Rok XXXIII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) upraszą się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.
Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego,** ulica Jagiellońska 3 i w **Biurze Plohna,** ulica Karola Ludwika 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7. Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Jagiellońska 3. — W **Jarosławiu** A. Amster. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 24 h., za każdy następny raz 18 h. — **Nadesłane** po 80 h. od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Na rocznicę 3 Maja.

W poważnym szeregu wielkich rocznic narodowych, wiekopomny dzień Konstytucyi 3 Maja, jest tą wielką datą, od której bije światło i radość na długi okres lat walki i niedoli narodu. Wielkie wspomnienie dnia tego stało się ukrzepieniem serc naszych, arką przymierza pomiędzy dawną a odradzającą się w duchu nowych pojęć i ideałów społecznych Polską, podstawą, na której się oparty wszystkie myśli i dążenia, wszystkie nadzieje i cała wiara walczącego o swe nieprzedawnione prawa narodu.

I dlatego myśl polska z dumą i czcią zwraca się do pamiątki dnia tego, który w dziejach porozbiorowych jest wielkim dniem chwały, jest najchlubniejszem świadectwem dojrzałości politycznej i żywotnej siły, jakie wystawić sobie mógł naród w chwili, gdy przemoc i zachłanność sąsiadów skazywała go na zagładę, odbierała mu byt polityczny i zagarniała jego odwieczne dziedzictwo.

Podczas gdy na zachodzie Europy krwawa rewolucya dokonywać musiała dzieła uobywatelenia szerokich mas ludowych i wywalczenia mu praw politycznych, w Polsce upadającej, pod wpływem grożącego bytowi Rzeczypospolitej niebezpieczeństwa, myśl polityczna niezapomnianych mężów stanu rodzi samorzutnie wielkie dzieło reformy, a naród dojrzały w nieszczęściu, zrozumiał jego doniosłość i przyjął je z radością i zapałem. I choć zburzona ręką wroga i własnych zaprzańców, ustawa majowa nie przyoblokła się w ciało — to jednak, dzięki wielkiej idei swej, wstrząsnęła duchem narodu, rzuciła w serce Polski ziarno, które stało się zarodkiem bujnego plonu, duchowym pokarmem i serc ukrzepieniem na długi szereg pokoleń, pracujących nad dziełem odrodzenia.

Polska szlachecka, Polska oparta na przywilejach jednego stanu, przestała istnieć, a w jej miejsce powstała do życia Polska demokratyczna, powołująca do służby narodowej upośledzone dotąd mieszczaństwo i lud.

Rozpoczęte przed 123 laty wielkie dzieło uświadamiania i powoływania do służby narodowej wszystkich stanów, trwa po dziś dzień i wydaje plon coraz bujniejszy. Idea przewodnia Konstytucyi 3 Maja przyświeca i dziś wszystkim dążeniom naszym. Jak przed 123 laty, tak i dziś, z niemniejszem napięciem toczy się walka, bo jest odwiecznem, stale w historyi powtarzającem się zjawiskiem, że uprzywilejowani bez walki nigdy od praw swych nie ustępują. Na wyłomie upadającej twierdzy, Polska demokratyczna powołująca do służby lud, zatknęła już zwycięzki sztandar i z wiarą wyczekuje zwycięstwa, do którego zbliża nas dzień każdy.

Tą wiarą skrzepieni, święcimy z dumą wielki dzień rocznicy majowej, a gdy zaszumią sztandary, niesione w uroczystym pochodzie na Wawel, gdy zabrzmią tony uroczystej pieśni a serca nasze uderzą w rytm uczuć gorących — myśl nasza zwróci się z uczuciem dumy i wdzięczności do tych wielkich przodowników, którzy wiekopomnem dziełem swem wystawili tak chlubny pomnik dojrzałości politycznej narodu i przekazali testament swej wielkiej myśli idącym pokoleniom.

Spadkobiercami tych wielkich wskazań będąc, pamiętajmy, że najpewniej i najskuteczniej do celu wiodącym środkiem jest oświecenie i uświadomienie jaknajszybsze tych szerokich mas ludu, na których oprzeć się ma budowa gmachu niepodległej ojczyzny. Jako wyraz zrozumienia tej idei złóżmy na cele tej wielkiej myśli podatek narodowy dla instytucyi Tow. Szkoły Ludowej.

O uruchomienie parlamentu.

(Telefonem.)

Wiedeń, 3 maja.

Posłowie **Gross i Pacher** byli wczoraj u prezydenta ministrów „ex re" poniedziałkowej konferencyi klubów w sprawie uruchomienia parlamentu. Posłowie zawiadomili prezydenta ministrów o uchwale Związku niemieckiego, która **domaga się zwołania parlamentu a sprzeciwia się zbyt rozległemu stosowaniu paragrafu 14-go.**

W parlamencie odbyła się następnie poufna narada przywódców związku niemieckiego, w której wziął udział także poseł **Fuchs** z partyi chrześc.-socyalnej i poseł **Mastalka** z partyi młodoczeskiej. Konferencya ta zajmowała się sprawą uruchomienia parlamentu. Omawiano też warunki, pod jakimi z jednej strony Czesi byliby skłonni zgodzić się na rozpisanie nowych wyborów do Sejmu czeskiego. Konferencya ta miała charakter czysto-oryentacyjny i przygotowawczy ze względu na poniedziałkową konferencyę przewodniczących klubów.

Ze strony czeskiej jednak już dzisiaj oświadczają, że ewentualne propozycye, jakie wyłonią się ze strony niemieckiej w poniedziałek, przyjmą „ad referendum" i przedstawią swoim klubom do uchwały. Już z tego względu wydaje się wątpliwem, aby poniedziałkowa konferencya mogła przynieść ostateczne decyzye w sprawie zwołania parlamentu, które w kołach parlamentarnych uważają za dość wątpliwe.

Jeden z projektów zmierza do tego, aby skłonić Czechów, by zgodzili się na wyłączenie obstrukcyi w sesyi letniej przynajmniej przy prowizoryum budżetowem. Czesi jednak dotąd także wobec tej propozycyi zachowują się odmownie.

Kłopoty albańskie.

(Telefonem.)

Wiedeń, 3 maja.

W bieżącym tygodniu oczekiwane są ważne decyzye i narady. Przedewszystkiem zbiera się, jak wiadomo, w poniedziałek, konferencya przewodniczących klubów w sprawie zwołania sesyi letniej, poczem przywódcy stronnictw udadzą się do Budapesztu na dalszy ciąg narad parlamentarnych i obrad delegacyjnych.

We środę rozpocznie się dyskusya nad *exposé* ministra spraw zagranicznych, przyczem omawiana będzie wspólna sytuacya zagraniczna, która obecnie znowu się nieco z a o s t r z y ł a. Mimo oświadczenia hr. Berchtolda, że powstanie w Epirze wygasa, nadeszły tu właśnie wiadomości, stojące w sprzeczności z temi zapewnieniami.

Przed kilku dniami w y k r y t o n o w y s p i s e k p r z e c i w k s. W i e d o w i. Zdaje się, że ludność mahometańska istotnie jest niezadowolona z zamianowania chrześciańskiego księcia dla Albanii. Wczoraj zaś nadeszła znowu wiadomość o nowej, bardzo ożywionej działalności powstańców epirockich, którzy niezawodnie i nadal cieszą się czynnem poparciem ze strony Grecyi. Żandarmerya albańska okazała się w walkach z powstańcami niewystarczającą i niepewną. W wielu bowiem wypadkach żandarmi nie wykonali otrzymanych poleceń. Milicya, której utworzenie polecił ks. Wilhelm, organizuje się bardzo powoli. Wobec tego powstanie w Epirze wywołuje zaniepokojenie i grozi nowemi poważnemi zawikłaniami.

„N. Fr. Presse" i „Zeit" wskazują na niejasne stanowisko Włoch w Albanii. Dzienniki włoskie bardzo często występują z żądaniem zajęcia przez Włochy Walony.

„Die Zeit" podnosi wizytę ks. Abruzzów w Durazzo, gdzie go przyjmowano z wielkiemi honorami. Król włoski przysłał do Albanii w podarunku kilka armat i znaczną ilość broni. Włochy zyskują coraz więcej sympatyi wśród Albańczyków.

Z Aten donoszą, że komendant jednego pułku nie usłuchał wezwania do opuszczenia Epiru, i z częścią tego pułku udał się w głąb kraju, zabrawszy ze sobą kilka armat. Z Argyrocastro napisał następnie do greckiego ministra wojny list, w którym oświadcza, że postępowanie jego jest patryotyczne; zabranie armat motywuje tem, że pochodzące z czasu wojny z Turcyą, są własnością narodu i muszą służyć sprawie narodowej.

Wobec tego rodzaju zajść stosunki w Albanii i w Grecyi przedstawiają się w cokolwiek innem świetle, aniżeli to twierdził hr. Berchtold w swem *exposé*. Będzie to niezawodnie zaznaczone w dyskusyi zagranicznej, która rozpocznie się w tym tygodniu w komisyi delegacyi.

Pożyczka państwowa.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 3 maja.

„Reichsratcorrespondenz" donosi: Prezydyum Izby posłów otrzymało wczoraj **sprawozdanie komisyi dla kontroli długów państwowych** o nadaniu emisyi przekazów kasowych. Komisya zaznacza, że po odroczeniu Rady państwa br. Engel wyraził życzenie, by mu dano sposobność zawiadomienia komisyi o rokowaniach w sprawie pożyczki, które mają być podjęte na podstawie paragrafu 14-go i prosił o kontrasygnowanie przekazów kasowych.

Sprawozdanie podnosi, że komisya nie przeoczyła okoliczności, iż **tak wielkiej pożyczki jeszcze nigdy na podstawie paragrafu 14-go nie podejmowano** i że jest ona ogromnem zwiększeniem długów państwowych. Wskutek tego nawet dwóch członków komisyi uważało za konieczne wskazać na nieodzowność otwarcia nowych źródeł dochodu.

Pierwsze głosowanie komisyi miało ten wynik, że **odrzucono pożyczkę,** umarzalną w latach 20, a także postawiony przez prezydenta komisyi wniosek, by pożyczka trwała 15 lat, został zrazu odrzucony, ponieważ panowało przekonanie, że kierownik ministerstwa skarbu co do tego terminu wyraźnie się nie oświadczył. Gdy jednak zarząd finansowy oświadczył, iż zgadza się także na taki termin, **w drodze reasumpcyi 3 głosami przeciw 2 zgodzono się na kontrasygnowanie takiej pożyczki.** Przytem wyraźnie podkreślono, że komisya dla kontroli długów państwowych, jako komisya parlamentarna, nie czuje się uprawnioną umacniać rząd w ewentualnym zamiarze podjęcia pożyczki na podstawie paragrafu 14-go, że jednak nie chce psuć rokowań o pożyczkę, mających ważne znaczenie dla finansów państwowych. Równocześnie zwrócono uwagę br. Engla, że te rokowania wykazały niedostateczność i braki ustawy o kontroli długów państwowych i dowodzą nieodzownej konieczności wypracowania nowej ustawy.

Po przedstawieniu najważniejszych punktów umowy z konsorcyum bankowem stwierdza sprawozdanie, że ponieważ spełnione zostały warunki, pod któremi zapowiedziano kontrasygnowanie, dlatego **uchwalono podpisanie pożyczki:**

Sprawozdanie kończy się wnioskiem, by Izba poselska przyjęła je do wiadomości.

Podpisali sprawozdanie wszyscy członkowie komisyi z wyjątkiem posła dra Kozłowskiego, który zachorował i już na posiedzenie z 25 kwietnia nie przybył.

Marszałkostwo w Galicyi.

(Telefonem.)

Wiedeń, 3 maja.

„N. Fr. Presse" donosi ze Lwowa, że mianowanie posła N i e z a b i t o w s k i e g o na marszałka nastąpi w najbliższym czasie. Korespondent lwowski pisma podaje obszerną biografię i dotychczasową polityczną działalność posła Niezabitowskiego, zaznaczając, że odznacza się on energią i bezstronnością, co zjednało mu sympatyę ze wszystkich stron w przeszłości, a także i na przyszłość.

Interesy gospodarcze Austryi na Bałkanach.

„Rokowania w sprawie kolei oryentalnych są w toku" — powiedział hr. Berchtold w swojem exposé, ale nie dodał, w jakim toku. Te rokowania bowiem, to również jedna z wielu upokarzających Austryę kar za grzechy jej polityki bałkańskiej, dlatego hr. Berchtold prześliznął się po tej kwestyi, jak po innych — nie referując, lecz wyliczając.

Zaraz po pierwszej wojnie bałkańskiej rząd austryacki skwapliwie postarał się o to, aby konsorcyum, złożone z banków wiedeńskich i węgierskich, nabyło od Banku Niemieckiego w Berlinie i od Szwajcarskiego Banku w Zurychu większość akcyj Towarzystwa kolei oryentalnych. Szło głównie o koleje w tych częściach dawnej Turcyi, które teraz przeszły pod panowanie serbskie i greckie. Za czasów tureckich Austrya korzystała z tych kolei swobodnie, teraz, gdy nastąpiła nagła zmiana właściciela prowincyi, przez które biegną te koleje, Austrya co prędzej wcisnęła tam swą stopę, aby w ostatniej chwili cośkolwiek jeszcze sobie zostawić z dawnych przywilejów. Atoli armia serbska już była obsadziła kolej, prowadzącą od starej granicy serbskiej przez Macedonię serbską na Skoplje, aż do nowej granicy greckiej pod Gewgeli. Po ukończeniu wojen bałkańskich Serbia nie kwapiła się z oddaniem tej kolei w ręce akcyonaryuszów, oświadczając, że względy strategiczne i polityczne nie pozwalają jej na to. Najchętniej Serbia objęłaby ją na własność prawem kaduka, przeprowadzając przymusowe wywłaszczenie akcyonaryuszów austro-węgierskich, oraz francuskich, którzy również posiadają znaczną część odnośnych akcyj.

Precedensów takiego bezwzględnego postąpienia jest w historyi państw zaborczych dosyć. W marcu rozpoczęły się rokowania w tej sprawie i różne oświadczenia i projekty jej załatwienia kursowały między Wiedniem, Belgradem a Paryżem. W końcu wyłoniła się t. zw. formułka Vitalego, postawiona przez akcyonaryuszów francuskich. Hr. Vitali zaproponował, aby koleje oryentalne na nowem terytoryum serbskiem przeszły w ręce nowego towarzystwa, którego akcye po równych częściach należałyby do Serbii, Austro-Węgier i Francyi. Takie samo towarzystwo miałoby powstać w Grecyi i przejąć koleje oryentalne na terytoryum greckiem według tej samej zasady. Dyrektorem kolei w Serbii ma być Serb, w Grecyi Grek. Oba towarzystwa mają tworzyć trust, którego siedzibą byłby Paryż.

Formułka Vitalego stała się podstawą rokowań, przewlekanych przez Serbię w sposób, równający się niemal szykanom. Austrya w zamian za jej przyjęcie domagała się pewnych nowych ustępstw od Serbii, n. p., żeby Serbia zamówienia na materyał wojenny i kolejowy, poczyniła w Austryi. Ale Serbia związała się już pożyczką, zaciągniętą na rynku francuskim z przemysłowcami francuskimi i wogóle okazuje ochotę wyemancypowania się zupełnie z pod wpływu gospodarczego Austryi. — Jej pedagogiem gospodarczym stały się teraz Niemcy, one zakładają tam banki, fabryki, niszcząc na każdym kroku konkurencyę austryacką. Wykonanie nowej sieci kolejowej mającej połączyć Serbię z Adryatykiem, powierzono przedsiębiorstwom francuskim i niemieckim. Dnia 8 maja rząd przedłoży skupczynie projekt ustawy w sprawie uchwalenia 210 milionów na tę kolej, którą Serbia nazywa dunajsko-adryatycką.

Serbia wzięła ogromny rozmach gospodarczy. Austro-Węgry usiłują wywrzeć na nią presyę, dając jej do zrozumienia, że jeżeli rokowania o kolej oryentalną nie pójdą gładko, to przyszły traktat handlowy z Serbią monarchia obostrzy. Statystycy austryaccy udowadniają Serbii, jak korzystnym był dla jej kieszeni przyznany jej dotychczas przez monarchię kontyngent dowozu bydła, skoro nie tylko został wyczerpany, ale nawet przekroczony. Serbia nie wiele się tem wzrusza, gdyż mając teraz szanse wydostania się na morze Adryatyckie i morze Egejskie, przemyśliwa nad zapewnieniem nowych rynków zbytu dla swego bydła, tak stałych i normalnych, jak dotychczas Austro-Węgry, które ją nieznośnie szykanowały. W historyi aprowizacyi naszej ludności w mięso, zapowiada się z tego powodu nowy rozdział. Owóż Serbia zupełnie lekceważy sobie przymówki Austro-Węgier co do traktatu i obie strony udają, że im wcale na rokowaniach traktatowych nie zależy.

Przed tygodniem nastąpił w rokowaniach o kolej oryentalną pewien przełom na niekorzyść Austro-Węgier. Targowały się one o formułkę Vitalego, a tymczasem Serbia, która dotychczas udawała, że się na nią zgadza, postawiła warunki tak ciężkie, że równają się rozbiciu rokowań na dotychczasowej podstawie. Serbia nie kryje się dziś już z tem, że nie życzy sobie umiędzynarodowienia tej kolei, lecz chce ją upaństwowić. Zwrot ten zaszedł po świętach, na nic więc nie przydał się osobisty przyjazd hr. Vitalego przed świętami do Wiednia na konferencyę z delegatami serbskimi. Rokowania główne na tem na razie się przerwały, toczą się tylko mniej ważne rokowania z akcyonaryuszami o odszkodowanie za zabrane przez Serbię dochody.

Cóż było powodem takiego postępowania Serbii? Różne zakulisowe intrygi i podszepty, o których się nic jeszcze nie wie, grają nieraz rolę decydującą w tych sprawach. Niejakie wyjaśnienie daje nam co do tego inna, należąca do kompleksu zagadek bałkańskich sprawa, która również około tego czasu w nową fazę

Kilka pojęć o Szekspirze.

(Z powodu 350 rocznicy urodzin).

W religijnych podaniach dawnych plemion, w księgach świętych, w mitach bohaterskich widzimy postacie proroków i dawców Zakonu, założycieli państw i objawicieli wiary, prawodawców i patryarchów, którzy, prosto od Boga otrzymując natchnienie, posiadać mieli najwyższe cnoty: mądrości i dobroci, rozsądku i męstwa, jasnowidzenia i przezorności. Do takich należą: Konfucyusz, Mojżesz, Mahomet, królowie starożytnego Wschodu, Persyi, Indyj, Chin, Grecyi i Rzymu. Toną oni w pomroce wieków, stoją u pierwotnych, odległych źródeł życia, należą w połowie do mytologii, tradycya wyposażyła ich w dary boskie i ludzkie, imiona ich stały się symbolami, które wskazywały kierunek pochodu ludzkości. Nikt nie podawał w wątpliwość mądrości Mojżesza, który słyszał głos surowego Boga w krzaku ognistym i prowadził lud swój do ziemi obiecanej.

Ci prawodawcy i wodzowie byli w sprawiedliwości surowi, względem winowajców srodzy, dla nieprzyjaciół plemienia groźni, strzegli nakazów boskich.

O mędrcach greckich i rzymskich, o Sokratesie, Arystotelesie, Platonie, Senece i Marku Aureliuszu mamy już dość dokładne wiadomości, pozostały dzieła ich życia, myśli i pisma, dające świadectwo ich duchowej naturze, ich pojęciu o naturze innych, o społeczeństwie ludzkiem i przeznaczeniu. Znali oni słabości swoje i słabości człowieka, zalecali doskonalenie się i widzieli w tem najwyższe zadowolenie, jakkolwiek osiągniecie zupełnej doskonałości nie było w ich oczach udziałem śmiertelnych.

Uczyli, że hart moralny i cnota powinny być przewodnią myślą stoika, że szczęście polega na pokonywaniu samego siebie, wykazywali słowem i przykładem, że śmierć przyjmować trzeba ze spokojem, niekiedy z radością. Ale, żyjąc w świecie ułudy, wśród nieprawości i występku, schodzili najczęściej ze świata smutni i niepocieszeni, ocalając tylko godność własną, godność obywatela i filozofa i pod tym względem byli prawdopodobnie i są po dziś dzień nieporównanymi mistrzami.

Nareszcie ojcowie Kościoła, wielkie postacie świata chrześcijańskiego i historyi powszechnej, jak św. Paweł i św. Augustyn, którzy przezwyciężyli samych siebie na wewnątrz, na zewnątrz zaś dokonali rzeczy, przechodzących siły doczesne, byli przedtem słabymi ludźmi, tkwiącymi w złych nałogach i występkach, zdradzali długo Chrysusa, żyli w grzechu i upadku. Dopiero po ciężkich próbach i zawodach, gdy światło ewangielii przeniknęło do dna serca, zostali władcami samych siebie.

Od nich wszystkich, od dawców zakonu, mędrców starożytnych i ojców Kościoła, mieliśmy wysokie pojęcie o człowieku, lecz nie mieliśmy pojęcia zupełnego. Te pojęcia czyniły zadość najpierw państwu i prawodawstwu, później celom religii i moralności. Zupełną definicyę istoty ludzkiej ze wszystkiemi jej skłonnościami i instyktami, wzniosłemi dążeniami u góry i potwornem zepsuciem u dołu, z męstwem i słabością, mogły dopiero dać czasy nowe, mogło dać Odrodzenie. Szekspir był też największym odkrywcą człowieka nowożytnego i człowieka wogóle. Odtworzył on go z jednej i drugiej, dobrej i złej strony, pokazał nam go w cierpieniu i w upadku, we wzniosłych udręczeniach ducha i w rozpasaniu zbrodni.

Szekspir był jednocześnie poetą, psychologiem i naturalistą. Napięta bezprzykładnie wyobraźnia rzucała jasne błyskawice na losy ludzkie, zadziwiająca znajomość serca odgadywała wszelkie sprężyny uczuć i namiętności, nareszcie, w umyśle nawskroć realnym i spostrzegawczym, odbijały się z zadziwiającą dokładnością fizyczne i moralne właściwości natury naszej, nałogi, przywary, podszepty, marzenia i uniesienia. Poetę kontrolował psycholog, psychologa naturalista, zapalna i do ostatnich granic natężona imaginacya, miała jednak współzawodnika w niesłychanie czynnym zmyśle spostrzegawczym.

Szekspir uczynił też więcej, niż ktokolwiek, stawiając przed nami w całej wyrazistości typ i indywiduum ludzkie na wszelkich szczeblach umysłowego rozwoju, ze wszystkiemi stopniami dobrych i złych popędów, obarczone klątwą przeznaczenia lub unoszone przez wartki i ślepy prąd wypadków.

Szekspir był bowiem zupełnym fatalistą. — W ogromnej gromadzie jego tworów widzimy, jak każdy z nich jest ofiarą już to temperamentu, już to zbiegu okoliczności, już to spisku wrogów, już to nadmiernej ambicyi, już to wikła się w sprzeczności własnych zamiarów i instynktów, nad któremi zapanować nie umie lub nie może. Na każdego przychodzi chwila słabości i wtedy widzimy, jak złudną jest wszelka siła, jak złudnym jest blask indywidualności ludzkiej.

Ale też ten, kto się zapoznał i bliżej obcował z Szekspirem, kto wniknął nieco głębiej w bezkresną i pogmatwaną puszczę jego geniuszu, przysłuchiwał się orkanowi, wyjącemu wśród jej bujnej i niebotycznej roślinności, ten miał najznakomitszego przewodnika, jakiego wyobrazić sobie można wśród labiryntu naszego gatunku, wśród tragicznych nieszczęść, szlachetnych złudzeń, szpetnych okrucieństw, igraszek dowcipu i fortuny.

Dzieła Szekspira zawierają doskonały kurs psychologii doświadczalnej i są świetnemi dokumentami do poznania duszy ludzkiej, przedstawiają w najwyrazistszy sposób wibracyę pierwiastków, podrygi i skoki temperamentu, zaćmienia rozsądku, źródła rozpaczy, miłosne upojenia i słodkie łzy tkliwego serca.

Nikt tak nie potrafił, jak on, ująć całej przypadkowości naszego życia, wykazać fatalnej zależności naszych postępków od kaprysów i chorób nerwów, od biegu i żaru krwi, przypływającej do mózgu, od żądz płciowych i podmuchów namiętności.

Tragedye jego powinny być w istocie czynnikiem wychowania umysłowego i tłumaczone z tego stanowiska, przyczyniałaby się w znakomitym stopniu do wykształcenia świadomości i do celowego działania w życiu.

Po zawarciu bliższej znajomości z Szekspirem, gdy jego tytaniczna twórczość stała się jaśniejszą, gdy zdołaliśmy dostrzedz jej dno i wierzchołek, możemy już trafniejszem okiem patrzeć na człowieka i poznawszy wzajemną zależność jego pojęć i czynów, uczuć i wybuchów, zdobyć przeświadczenie, że słabość jest jego udziałem, mądrość zaś i dobroć — względną, że musi on kontrolować samego siebie i ulegać kontroli innych. Nareszcie wyróżnijmy jedną jeszcze właściwość tego dziwnego geniuszu.

Gdy Michał Anioł zaklinał w kamień swoje boleśnie zadumane, dźwigające zagadkę świata postacie, i gdy niedługo po nim Szekspir począł pisać płomienistym językiem swoje tragedye, ówczesnę Europę owładnęły w najwyższym stopniu namiętności religijne i artystyczne, naukowe i literackie, przyrodnicze i na koniec polityczne. Szekspir pokazał człowieka, jak wyglądał w epoce, zwanej Odrodzeniem i w epoce walk o pojmowanie Boga, zwanej Reformacyą, gdy wyzwolony z więzów średniowiecza, kąpał się w świeżym strumieniu życia i piękna, oddawał się zarówno dobrym, jak i złym namiętnościom, tworzył nieporównane z niczem dzieła sztuki, odkrywał nowe światy i jeszcze toczył zacięte walki o władzę i zdobywał państwa, nie cofając się przed żadnemi środkami.

Chodzi tu mianowicie o polityczną intuicyę Szekspira. Nie wiem, czy w literaturze Szekspirowskiej, poświęcono jej dział osobny, lecz wiem, że imponuje ona swoją przenikliwością i chwytaniem ludzi na gorącym uczynku, wyborną znajomością sprężyn i namiętności, które walkę o władzę czynią tak nieubłaganą. Gdy czytamy zwłaszcza rzymskie tragedye Szekspira: „Koryolana", „Antoniusza i Kleopatrę", „Juliusza Cezara" i znów „Króla Leara" i „Hamleta", to zdawałoby się, że tragedyopisarz musiał bywać na naradach gabinetowych, widzieć zazdrość współzawodników, podpatrywać zdrady i intrygi, knute wśród dworów książęcych.

On spostrzegł lepiej od innych to fatalne znamię, jakie noszą na czole ludzie wyższego przeznaczenia; wielkie ich dzieła nie przychodzą darmo, po ubóstwieniu następuje nienawiść i zawiść tłumu i przeciwników, którzy wczorajszych półbogów ściągają dziś do przepaści.

Wśród znakomitego grona współcześników epoki, którzy na wszystkich polach działalności umysłu przedsiębrali ogromne wysiłki i czynili wiekopomne odkrycia, znalazł się i Mikołaj Machiavelli, poczytywany przez licznych swoich wielbicieli za twórcę nowożytnej sztuki politycznej. Nie miejsce na polemikę. Nam chodzi znów tylko o fakt, że w utworach Szekspira, wśród krwawych i podstępnych zabiegów

wstąpiła, mianowicie sprawa rokowań z Grecyą o przywileje w porcie salonickim. To jest także jedno z tych zmartwień, których przysporzyła monarchii na Bałkanach zmiana właściciela, starego niedołęgi, na właścicieli młodych i energicznych. Austrya stała dotychczas na czele ruchu handlowego w Salonice i ewentualne podwyższenie ceł przez Grecyę byłoby dla niej szkodliwe. Czyni więc ona zabiegi, aby Grecya przyznała jej bodaj część dotychczasowych korzyści, a przynajmniej na podstawie większego uprzywilejowania, niż inne państwa, domaga się też utworzenia w Salonice strefy wolnego portu, dla wszystkich państw dostępnej. Równocześnie rozpoczęła podobne zabiegi także Serbia i właśnie niedawno wydały one znakomity dla Serbii rezultat: Grecya przyznała jej osobną strefę wolnego portu. Jest to dla Serbii bardzo ważna zdobycz gospodarcza, gdyż już dawniej w dobrych czasach wywoziła ona tą drogą nieraz około 40.000 sztuk bydła rocznie do Włoch, Malty i Egiptu. Teraz jej eksport tą drogą wzmoże się kolosalnie, słychać nawet, że serbskie towarzystwo żeglugi znacznie się już z tego powodu rozszerzyło i ma być upaństwowione. Za rok już ten wolny port serbski ma wejść w życie.

Tymczasem Austro-Węgry w swoich rokowaniach o Salonikę niedaleko się posunęły. Toczą się „pourparlers“ i niby to Grecya objawia przychylność dla żądań monarchii. Tymczasem rosyjskie dzienniki intrygują, zarzucając monarchii, że za pomocą antigreckiej polityki w Albanii chce Grecyę zmusić do ustępstw w kwestyi przywilejów portowych w Salonice. — Posądzają nawet Austryę, że chciałaby tam mieć także swój osobny port.

Trudno stwierdzić, ile jest w tem prawdy, ale widoczne jest, że kwestya salonicka i kwestya kolei oryentalnych pozostają z sobą w pewnym związku. Austrya ratuje, jak może, teraz resztki swojego stanu nie posiadania, lecz prowadzenia handlu na Bałkanach, ale jej szanse są dziś bardzo niepomyślne — o czem naturalna musiał przemilczeć hr. Berchtold.

Floty powietrzne Europy.

W ciągu niewielu lat, od chwili, gdy wybudowano pierwszy balon sterowy — pisze inżynier M. Amberg w „Neues Wiener Tagblatt“ — motorowa żegluga powietrzna rozwinęła się nadzwyczajnie. Ale mimo to dalszy rozwój jest rzeczą przyszłości, która żegludze powietrznej otwiera nadzwyczajne perspektywy. Mocarstwa europejskie utworzyły już floty powietrzne do celów wojennych i starają się nawzajem prześcignąć także na tem polu.

Państwo niemieckie przoduje w Europie zarówno co do liczby statków powietrznych, jak co do liczby takich statków, znajdujących się w budowie. Armia niemiecka posiada obecnie 6 powietrznych krążowników Zeppelina, tudzież 4 balony Parsevalla. Balon „M. IV“, największy i najszybszy balon Parsevalla, jaki posiada armia niemiecka, ma być ostatnim statkiem powietrznym systemu półsztywnego w posiadaniu armii, na przyszłość bowiem zarówno armia lądowa, jak marynarka Niemiec będą posługiwać się wyłącznie balonami Zeppelina systemu sztywnego. Balony Zeppelina mają o wiele większy promień działalności i o wiele większą siła noszenia, niż balony Parcevalla.

Marynarka niemiecka nie ma ani jednego balonu, lecz na razie wynajęła do ćwiczeń prywatny krążownik powietrzny „Saksonia“, własność towarzystwa „Delag“. W dokach Zeppelina odbywa się praca nad budową 5 statków, z których jeden będzie służyć do podróży prywatnych, 2 oddane zostaną do użytku armii lądowej, a 2 marynarce. Balony te zostały znacznie ulepszone pod względem konstrukcyi i posiadają silniejsze motory.

Po Niemczech idzie Anglia pod względem liczebnym w dziedzinie żeglugi motorowej. Dwa małe balony „Beta“ i „Delta“ są jedynemi statkami powietrznemi, które okazały się pożytecznemi z pośród balonów zbudowanych w kraju. Posiadają one znaczną szybkość, ale nie mogą utrzymać się tak długo w powietrzu i na takiej wysokości, jak tego wymagają potrzeby armii. Próby zbudowania w Anglii większych balonów dla marynarki nie powiodły się dotąd, a sprowadzane z Francyi balony także zawiodły. Trzy wielkie balony, zbudowane w Anglii, a mianowicie: „Mayfly“, „Morning Post“ i „Clement Bayard II“, zostały zniszczone. Najnowszy sprowadzony z Francyi balon marynarski „Astra Torres III“ nie wyszedł jeszcze ze sfery prób.

Obecnie angielska flota powietrzna otrzyma 4 nowe jednostki, a mianowicie: jeden balon typu Zeppelina, a 3 balony typu Parcevalla. Balony te buduje fabryka pod firmą Biekers Ltd. w Barrowie. Statek powietrzny typu Zeppelina będzie mieć 162 metry długości i 850.000 stóp sześciennych pojemności gazu. Motory o sile 1000 koni dają statkowi w razie spokojnego powietrza szybkość 88 kilometrów na godzinę. Siła udźwigu wynosi 27 ton. — Uzbrojenie składa się z 5 dział szybkostrzelnych. Trzy balony typu Parsevalla będą mieć 105 metrów długości i 400.000 stóp sześciennych gazu. — Na czas 20 godzinnego lotu mogą zabrać po 12 ludzi załogi. Każdy z tych balonów ma 12 ton siły udźwigu i będzie posiadać 2 działa szybkostrzelne.

Francya na razie posiada tylko 12 zdolnych do użytku balonów. Zdaniem Amberga, balony te nie mogą mierzyć się z niemieckiemi ani pod względem szybkości, ani pod względem sprawności bojowej. Z tych 12 balonów zbudowano 3 w roku 1911, 7 w roku 1912, a 2 w roku 1913. Najlepszy balon francuski „Fleurus“ jest zbliżony do typu Parcevalla i posiada szybkość 16 sekundometrów. Znajdujące się w próbach balony „Commandant Coutelle“, tudzież „Spiess“, posiadają większą szybkość.

Balon systemu sztywnego „Spiess‘ ma w 17 oddzielnych zbiornikach 16.400 metrów sześciennych gazu. Długość jego wynosi po przebudowie 140 metrów, wysokość od dna łodzi 17 metrów. Próbne loty balonu „Spiess“ wypadły dobrze, zaś balonu „Coutelle“ znakomicie. W budowie znajduje się 10 balonów, których pojemność dochodzi do 20.000 metrów sześcienych, a szybkość do 18 sekundometrów. Francya buduje okręty powietrzne coraz większe i mające motory coraz silniejsze.

Włochy, które budowały balony przeważnie w kraju, a samoloty i motory sprowadzały z Francyi, usiłują obecnie uniezależnić się od granicy. Te usiłowania odnoszą dobry skutek. Obecnie obce wyroby w tej dziedzinie mają tylko w takim razie dostęp do targów włoskich, jeżeli obca firma założy osobną fabrykę we Włoszech.

Balony dla armii, tudzież marynarki włoskiej są budowane w warsztatach „Brigata Spezialisti“ i należą do systemu półsztywnego. Ten typ ma trzy wielkości: P (piccolo, to jest mały), M (medio, średni i G (grande, wielki). Prócz kilku starych balonów posiadają Włochy obecnie 5 balonów klasy P i 2 balony klasy M. Flota powietrzna Włoch ma w przyszłości obejmować 5 balonów P i 5 balonów M dla armii, zaś 5 M i 5 G dla marynarki. Na ukończeniu jest balon „Città di Milano“, a w roku 1912 nabył rząd włoski balon Parcevalla o pojemności 9000 metrów sześciennych.

Austro-Węgry w roku 1913 ani w kraju nie zbudowały żadnego balonu, ani też nie sprowadziły z zagranicy. Zarząd wojskowy posiada 4 balony, z których tylko jeden jest zupełnie zdolny do służby.

Rosya, która usiłuje w kraju budować balony, jak dotąd z problematycznem powodzeniem, posiada dwa francuskie balony, będące w próbach, tudzież 11 balonów, zdolnych do służby. Z tej liczby jednakże tylko 2 mają sprawność bojową.

KRONIKA.

Kraków, 3 maja.

Dekoracya miasta. Już wczoraj wieczorem rozpoczęto przygotowania około udekorowania Krakowa na dzisiejszy uroczysty dzień rocznicy Konstytucyi 3 Maja. Na gmachach publicznych i miejskich oraz na domach prywatnych umieszczono chorągwie o barwach narodowych i miejskich. I tak ozdobiono chorągwiami Sukiennice, wieżę ratuszową, bramę floryańską, rondel i magistrat. Także w wielu oknach widać już nalepki T. S. L. z orłem polskim w czerwonem polu.

Program uroczystego obchodu „Konstytucyi 3 Maja“, który odbędzie się dziś w Krakowie, jest następujący: O godzinie 10 rano w kościele św. Anny odbędzie się nabożeństwo, które odprawi ks. dr Józef Caputa, kazanie zaś wypowie O. Zygmunt Janicki. O godzinie 11 rano pochód ulicami: Podwalem, Dunajewskiego, Basztową, Floryańską, Rynkiem, Grodzką na Wawel, gdzie na dziedzińcu wygłosi mowę wiceprezydent miasta, dr Szarski, w katedrze zostaną złożone wieńce, poczem pochód się rozwiąże.

O godzinie 3 po południu na placu zabaw (plac po wystawie architekt.) festyn staraniem T. S. L.

O godzinie 3½ po południu w teatrze miejskim „Kordyan“ Juliusza Słowackiego.

O godzinie 4 po południu w teatrze ludowym Syndykatu dziennikarzy krakowskich (w Parku Krakowskim) uroczyste przedstawienie patryotyczne „Za wolność“, obraz ideowo-dramatyczny w 3 odsłonach, Stefana Turskiego. Przed rozpoczęciem przedstawienia wygłosi redaktor Antoni Lekszycki wiersz J. Kasprowicza „Po naszych łanach smutek wieje“....

O godz. 4 po południu w Polskim Związku Narodowym (ul. Karmelicka 25) publiczny odczyt dra Kaz. Lubeckiego o Konstytucyi 3 Maja.

O godz. 7½ wieczór w teatrze miejskim „W górę serca“, obraz historyczny w 5 odsłonach Fr. Domnika.

W Sokole uroczysty wieczór patryotyczny.

Kwesta na T. S. L. Na posiedzeniu krakowskich Kół T. S. L. ustalono ilość i miejsce stolików na dzień 3 maja. Obowiązek gospodyń i gospodarzy przyjęły łaskawie następujące panie i panowie:

Pod „Baranami“ W. PP. Witołdowa i Kazimierzowa Ostrowskie; pod sklepem p. Sperbera WW. PP. prof. Kostecka, prof. Wasungowa, prof. Pasakassowa; pod Sokołem PP. Zofia Gustawska. Marya Gutowska; pod kawiarnią „Esplanade“ WW. PP. Stefania Barańska i Eugenia Andruszkiewiczowa; pod hotelem Krakowskim P. Felicya Tondusowa; na Wawelu W. P. Groelowa; na Błoniach P. Apolonia Kraśniewska; pod kawiarnią Janikowskiego W. P. Żmigrodzka; pod Drobnerem PP. Władysławowa i Stanisławowa Poźniakowie i Leontyna Owczarkiewicz; pod Główną pocztą P. Władysława Habichtówna; pod Uniwersytetem P. Zofia Malkiewiczówna; na Plantach (wylot ul. św. Anny) P. Krystyna Stawiarska; pod Sukiennicami obok Halskiego P. Helena Nowicka; pod Sukiennicami od strony pomnika Mickiewicza PP. Jadwiga Januszewska i Marya Królowa; pod Hawełką WW. PP. Zofia Surzyńska, Zofia Kahlowa, Wila Tabaczyńska, dr Wilhelm Kahl, Szczęsny Turowski; pod hotelem Drezdeńskim PP. Wanda Bilewska, Aniela Krzyżanowska, Olga Królowa, Teodor Riedl, dr Stanisław Spitzer; pod kościołem N. M. Panny PP. Jadwiga Sokołowska, Stefania Pomianowska, Helena Schindlerowa, dr Juliusz Piętkowski; pod magistratem P. Jadwiga Buszczyńska i Rozalia Ryszkowska; pod kawiarnią Dobrzyńskiej P. Michalina Posłusznowa; przy ul. Floryańskiej (róg Rynku) WP. Karolina Łozińska; pod kościołem św. Piotra W. P. Stanisława Czajkowska; przy ul. Sławkowskiej (wylot) P. Marcelina Gebauerowa; pod Szczurkowskim P. Königowa; przy ul. Szewskiej (wylot P. Nela Kozikowa; przy moście Dębnickim PP. Stanisława Poprawska, J. M. Wałkowińska, prof. Robak, Roman Sowa; przy ul. Kościuszki PP. Marya Łysakowska, Józefa Szulcowa, Michalina Koperska, Ignacy Szulc; na Salwatorze PP. Zofia Kramarska, Zofia Pawlikowa, Franciszkowa Szneidrowa, Franciszek Szneider; przy moście podgórskim P. Żurkowa; przy ul. Wolskiej Marya Błotnicka; pod teatrem (na plantach) WP. Magdalena Niepielska; przy ulicy Zwierzynieckiej (pod Anczycem) p. Emilia Jacheciowa; pod Wenzlem pp. Kazimiera Silbermanowa i profesor Leon Silberman.

Śnieg w maju. Po piątkowej burzy, która porobiła w Krakowie wiele szkód, nastąpiło wczoraj znaczne oziębienie. Rano padał drobny śnieg przez kilka minut. Po południu pędzone wichrem chmury zasnuły niebo i kilkakrotnie spadł śnieg, który chwilami po każdym spadzie leżał na zielonych kobiercach plant i ulicach miasta. Wieczorem niebo się przetarło, ale powietrze jeszcze więcej się oziębiło. O godz. 7 wieczór termometr wskazywał 5 stopni ciepła. Rozwinięte przedwcześnie drzewa i krzewy na plantach i w ogrodach mogą przez nagłe oziębienie się dużo ucierpieć w swoim dalszym rozwoju.

W sprawie wyborów do Rady miejskiej odbędzie się w niedzielę dnia 3 b. m. o godz. 8 wiecz. zgromadzenie publiczne, zwołane przez stowarzyszenie niezawisłych żydów do sali Tow. budowy tanich domów przy ul. Bocheńskiej 7.

Z teatru miejskiego. Po dłuższej wędrówce po niemieckich teatrach zawitała wczoraj i na naszą scenę komedya T. Rittnera „Człowiek z budki suflera“, o której literackim sukcesie od dłuższego czasu najpochlebniejsze dobiegały nas echa. Sztuka Rittnera należy do tych, które zaciekawiają samym pomysłem niezmiernie subtelnym w ujęciu. Osią tego pomysłu jest problem teatru, problem twórczości poetyckiej i miłości. Trzy te pojęcia rzucone na tło życia teatralnego, w świat kulis i szminki, w otoczenie ludzi stanowiących zgoła odrębny świat, splótł autor w zręczną całość, mającą więcej walorów literackich, jak teatralnych. Henryk Wizelin, poeta i Ewelina Corelli, młoda aktorka, są głównemi postaciami, około których oplata autor oryginalną koncepcyę sztuki, posługując się symbolami o „Człowieku z budki suflera“, z którego wyłania się poeta marzący o sztuce i miłości, i aktorka, oczarowana światem ułud scenicznych.

Te dwie postacie, rzucone na tło dosyć oryginalnie skomponowanej akcyi, dają treść i życie sztuce, która przedziwnie kojarzy symbol poetycki z wytwornym realizmem sceny — literatury z życiem.

Odkładając uwagi o sztuce do najbliższego numeru, zaznaczamy, że „Człowiek z budki suflera“ odniósł na wczorajszej premierze pełny sukces literacki, mimo że wykonanie w rolach poszczególnych nie zupełnie wsparło intencyę autora i sztuki. Z pośród grających świetnie postacie ze świata teatru stworzyli pp.: Siemaszko jako dyrektor teatru i p. Mielewski jako bywalec teatralny. Zakochaną parę marzycieli p. Mikułowicz i p. Kamińska.

wp.

Krakowskie Koło Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych zawiadamia członków, że posiedzenie Koła w sprawie reform Marchetowskich z referatem prof. Śnieżka odbędzie się we wtorek dnia 5 maja o godz. 6 wieczór w sali 43 Coll. Novum. Osobnych zawiadomień do zakładów z powodu krótkości czasu rozsyłać się nie będzie.

Pomoc dla głodnych emigrantów. Według statystyki, prowadzonej przez ekspozyturę policyi na dworcu kolejowym w Krakowie, zaopiekowano się do dnia dzisiejszego 423 emigrantami, powracającymi z Prus. Przedewszystkiem zaopatrzono ich w żywność, na co wydano 580 K 45 hal. z funduszów zebranych za pośrednictwem administracyi „Nowej Reformy“. Prócz żywności otrzymali emigranci także bilety wolnej jazdy koleją. Rozdzielono chleb, herbatę i kiełbasę w 2.000 porcyj. Część powracających emigrantów odesłano do P. T. E., które zajęło się nimi i poczyniło starania o pracę dla nich.

Obowiązek nakazuje podnieść, że przy tej obywatelskiej akcyi najuciążliwszą część pracy podjęli kierownik ekspozytury na dworcu, kom. Warczewski i oficyał Kantor. Obaj urzędnicy oprócz wyczerpujących trudów, jakie nakładają na nich obowiązki urzędu, z własnej woli, z poczucia obywatelskiego, podjęli się uciążliwej czynności niesienia pomocy głodnym i spełnili ją z godną uznania pieczołowitością.

Statystyka m. Krakowa. Sprawozdanie tygodniowe o ruchu ludności za czas od 12 do 18 kwietnia b. r. wykazuje ludność średnią roczną w Krakowie 166.489, w tem 9.884 wojska. Małżeństw zawarto sześć, urodzin było 183, zgonów 69. Najwięcej zmarło na gruźlicę, bo 11 osób, zapalenie płuc 10, wady organiczne serca 8, śmierci przypadkowych było dwie, samobójstwo jedno.

Sprawozdanie z czynności pogotowia ratunkowego w Krakowie za miesiąc kwiecień b. r. wykazuje, iż pogotowie było wzywane 525 razy; przez osoby prywatne 471, policyę 36, instytucye 18 razy. Udzielono pomocy na stacyi ratunkowej w 282 wypadkach, poza stacyą w 80. Wyjazdów było 405 w porze dziennej, a 120 w nocy. Opatrzono 268 mężczyzn, 189 kobiet i 68 dzieci. Przypadków wewnętrznych było 30, chirurgicznych 271, zamachów samobójczych 6, stwierdzono śmierć w 5 wypadkach.

Fałszywe koronówki. Od kilku dni kursują w Krakowie fałszywe koronówki, łudząco podobne do prawdziwych. Do policyi krakowskiej nadeszło także ostrzeżenie z Wiednia, iż w całej prawie monarchii, a szczególnie w Wiedniu stwierdzono identyczne wypadki. W Wiedniu skonfiskowano już kilkanaście sztuk fałszywych monet. Są one tego samego typu, co prawdziwe, tak pod względem chemicznym, jak i wyglądzie zewnętrznym. Rozróżnić je można jednak łatwo, gdyż pod wizerunkiem umieszczone jest na nich liczba „8907 ex 1904“. Centrala policyi w Wiedniu wyznaczyła 1.000 koron nagrody za wyśledzenie fałszerza tych monet.

Niedbalstwo. W przedłużeniu ul. Zwierzynieckiej u wylotu ul. Tadeusza Kościuszki przedsiębiorstwo, prowadzące roboty na gruntach pofortyfikacyjnych, pozostawiło niezabezpieczone niczem ani nawet w nocy nie oświetlone latarkami ostrzegawczemi szyny, ułożone przez całą szerokość chodnika. To karygodne niedbalstwo spowodowało wypadek, który mógł zakończyć się fatalnie. Jedna z pań, przechodząc tamtędy, z powodu ciemności potknęła się na szynach i skaleczyła się ciężko w nogę.

O dzieciobójstwo. W sądzie przysięgłych odbyła się wczoraj rozprawa pod przewodnictwem r. s. Grodyńskiego przeciwko Felicyi Grotównie z Królestwa Polskiego, oskarżonej o zabicie dziecka. Dziecko przyszło na świat 16 lutego b. r. w szopie St. Chwańka w Krowodrzy. Grotówna ze wstydu porzuciła je i zbiegła. Dziecko zmarło w kilka godzin. Po przeprowadzonej rozprawie sąd wydał wyrok, skazujący Grotównę na 2 i pół miesiąca ciężkiego więzienia z wliczeniem śledztwa. Oskarżoną bronił adw. dr Słotwiński.

Ładnie zamienił ruble. Do Ludwika Marcyka z Biskupic, który chciał zmienić ruble w banku, przystąpił jakiś młody człowiek i zaofiarował się zmienić mu pieniądze. Łatwowierny Marcyk wręczył owemu młodzieńcowi 43 ruble, ale już ich nie zobaczył z tej prostej przyczyny, iż rzezimieszek zabrawszy pieniądze, zmienił je, ale w szynku. Marcyk zawiadomił o wypadku policyę która jest już na tropie samorodnego wekslarza.

Krwawa walka. W pewnym szynku przy ulicy Chocimskiej na Czarnej wsi zabawiali się wczoraj po południu murarze. Podczas zabawy przyszło do sprzeczki, która zakończyła się pobiciem 34-letniego Kazimierza Sieprawskiego przez Zygmunta Zborowskiego. Sieprawski od uderzenia kołem padł nieprzytomny na ziemię. Zborowski zbiegł. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło ciężko rannego Sieprawskiego do szpitala św. Łazarza. Powodem krwawej walki było, jak zwykle, współzawodnictwo rywalów o bogdankę.

Znowu napad kieszonkowca. Wczoraj o godz. 10 rano do Jadwigi Dromowej, kupującej masło na placu Słowiańskim, przystąpił jakiś wyrostek i wyrwawszy jej z ręki portmonetkę ze 100 koronami, począł uciekać, wywracając po drodze kosze z towarami gospodyń wiejskich. Kilku przechodniów puściło się za nim w pogoń, lecz rzezimieszek wpadł do przechodniej bramy i znikł bez wieści. Jest to nowy wypadek śmiałego napadu rzezimieszka w biały dzień w celach rabunkowych.

Listy gończe nadeszły do policyi krakowskiej za 32-letnim Mikołajem Bednarskim, który popełniwszy szereg kradzieży w Sokalu, został aresztowany i wyłamawszy kraty więzienne, zbiegł w niewiadomym kierunku. — Z Podwołoczysk nadeszły listy gończe za 45-letnim Wawrzyńcem Topolem, który popełniwszy kilka oszustw w Podwołoczyskach, zbiegł bez wieści.

Z zapisków policyjnych. Do policyi doniosła Magdalena Słodnik, iż skradziono jej wczoraj po południu z mieszkania garderobę i biżuteryę wartości kilkuset koron. — Do mieszkania Stanisława Piwowara w Zakrzówku wpadł jakiś wyrostek i skradł ze stołu portmonetkę z kilkunastu koronami. — Policya poszukuje Stanisława Denisa, który popełniwszy kilka kradzieży w Chladnie, zbiegł do Krakowa.

Z kraju.

Szkice Matejki. Jedno z pism lwowskich donosi, iż szkicom ołówkowym Jana Matejki, których jest 750 sztuk, oraz dwom obrazom olejnym „Stefan Batory pod Pskowem“ i portret ojca J. Matejki, grozi wywiezienie za granicę. — Obrazy te znajdują się w posiadaniu p. Jerzego Matejki. Obrazy te nabył pierwotnie jeden z polskich magnatów i dał nawet 20.000 K zadatku. Jednakowoż obecnie magnat ów cofnął się od kupna i żąda zwrotu zadatku. Dla uratowania tych szkiców i obrazów potrzeba 40.000 K.

Towarzystwo popierania studyów polonistycznych. Pod tą nazwą założone zostało w uniwersytecie lwowskim stowarzyszenie, którego zadaniem jest niesienie pomocy studyującym literaturę i język polski.

Tarnów, 1 maja. (Obchód socyalistów. — Protesty wyborcze. — Kurs nauczycielski. — To także gospodarka.)

Dzisiejszy obchód 1 maja wypadł na ogół bardzo mizernie. Na wszystkich ulicach widać było pracujących, podczas gdy zwykle obejmował tutaj strajk majowy ogół robotników. Odbyły się 2 zgromadzenia: jedno w „Heliosie“, na którem przemawiał adw. dr Ringelheim, a drugie na Grabówce dla robotników żydowskich.

Akty protestów, wniesionych przeciw uzupełniającemu wyborowi dwóch radnych II. Koła odeszły już do namiestnictwa i spodziewać się należy, że zostaną tam wkrótce załatwione, gdyż od tego zależy uruchomienie naszej autonomii i normalna gospodarka gminy. W ciągu maja b. r. odbędzie się zatem ukonstytuowanie nowej Rady; dokonany zostanie ponowny wybór burmistrza i wiceburmistrza, oraz asesorów. Kwestyą tą zajmują się już żywo umysły interesowanych i szerokich kół obywatelstwa.

W bieżącym tygodniu rozpoczął się w tutejszej krajowej szkole ogrodniczej wiosenny kurs ogrodnictwa dla nauczycieli ludowych, urządzony staraniem Towarzystwa ogrodniczego a prowadzony przez grono nauczycielskie szkoły ogrodniczej. Na kurs ten zjechało 15 nauczycieli z różnych powiatów przeważnie wschodnio-galicyjskich. Kurs potrwa przez 14 dni.

Przez ulice Zyblikiewicza, Rejtana i Grottgera przechodzi otwarty kanał ze szpitala wojskowego W ubiegłym tyg. czyszczono go, przyczem wyrzucono wszystkie nieczystości wprost na ulice. Jaki stąd fetor i jaki nieporządek, można sobie łatwo wyobrazić. Takie stosunki panują na je-

---

o władzę, wśród zbrodni królów, ministrów i wodzów, wśród tych wyścigów ambicyi, obłudy i chciwości, znajdziecie wyborne ilustracye do nauk i tez, wygłoszonych w „Księciu“ florenckiego statysty.

Ta bezprzykładna intuicya odgadywała to, na co inni potrzebują długich lat nauki i doświadczenia. I dziś jeszcze, jakkolwiek intrygi gabinetowe, wskutek rozwoju życia publicznego, utraciły wiele ze swego wszechwładztwa, i dziś, jeżeli przywiedziemy sobie na pamięć choćby kronikę polityczną ludów bałkańskich z ostatnich dwu lat, zerwane traktaty, cyniczne wiarołomstwa, okrucieństwa nad jeńcami, kobietami i dziećmi, to musimy powtórzyć za Szekspirem: „Po miastach bunty, między narodami niezgoda, w pałacach zdrada; więzy między synem a ojcem rozcięte. Ubiegły już najlepsze nasze lata; spiski, obłuda, zdrada i nieład, burzący wszystko, będą nam towarzyszyć aż do grobu“. („Król Lear“, akt I, scena II, Gloucester).

Podałem tutaj dość luźnie kilka pojęć swoich o Szekspirze z okazyi obchodzonej przez cały świat jego rocznicy. Chodziło mi o podkreślenie tego wiekuistego znaczenia nieśmiertelnego duszoznawcy i człowiekoznawcy, na którego każda generacya ma prawo i potrzebę patrzeć własnemi oczami. Wielcy poeci mają szczególne znaczenie wychowawcze w czasach, gdy kurczą się uczucia i wyobraźnie, gdy nicość, pustka i apatya trapią dojrzałych i młodzież. Wtedy obcowanie z wielkimi poetami, swymi i obcymi, jest nie tylko dobroczynne, lecz i konieczne, bo oni wyraziściej od innych dają pojęcie męstwa i obowiązku.

Bolesław Lutomski.

Ewa Soplica.

Zawsze ona...

5 (Dokończenie.)

— Ależ dziaduniu, nie, nie!... Nie chcę nic z tego!... Mnie tu tak dobrze w tym pokoiku, tak spokojnie życie prowadzę, że innego dla siebie nie chcę... A o stroje, rozrywki nie dbam!... Ale... dziaduniu, jeżeli to prawda, coś przedtem powiedział, że chcesz mnie uczynić szczęśliwą... jeżeli chesz zdobyć moje serce, to — pochwyciła jego ręce i przyciskając je do wątłych piersi i patrząc mu błagalnie w oczy, mówiła drgającym głosem, to... oddaj twój cały majątek na cele narodu!... Pomyśl, dziaduniu, ile to nędzy za milion ulżyć można!.... Ile książek nadrukować i rozdać między ubogie duchem!.... Ileby to w razie potrzeby broni za to było!..... Dziaduniu — błagała z rosnącym zapałem — oddaj ty twoje miliony „sprawie“! Oh, za mało to, aby odbudować Polskę, ale zawsze chociaż cegiełka w budowie!... Oh, dziaduniu, gdybym wiedziała, że za męczeństwo całego żywota mogłabym wyzwolić Polskę, to w tej chwili chciałabym za nią...

Rozkrzyżowała ramiona i wyprężona patrzała błagalnie, pełnemi łez oczyma w twarz Jacka.

Zegar na wieży zaczął wydzwaniać godzinę i Wanda zerwała się z przestrachem.

— Boże! Już siódma! Zapomniałam.... mam lekcyę u lekarza na dole! Uczę dziewczynkę do czwartej klasy. Dziaduniu! Proszę.... nie odchodź!... Zaczekaj na mnie małą godzinkę!.... Wrócę i pomówimy o tem jeszcze!....

Wybiegła szybko, zatrzasnąwszy drzwi za sobą i dudniąc prędkiemi kroki po drewnianych schodach, zbiegała szybko na dół.

.....A w nim się coś działo dziwnego.....

Pod skorupą zastygłego popiołu z lawy życiowych spekulacyj w zdobywaniu pieniędzy i władzy, zaczęła drgać słabym płomykiem jakaś długo tajona iskierka.... Coś się w nim ruszać poczęło i ciepłą falą płynęło aż do gardła, ściskając je mocno w przełyku.....

W izdebce panowała cisza, iż słychać było brzęczenie muchy, łażącej w kółko po szybie.... Z dala dolatywał głuchy, przytłumiony gwar miasta, na tle którego wyraźnie odcinały się krzyki dzieci, bawiących się na podwórzu. Dolatywał aż tu piskliwy głos dziecięcy, który rozkazującym tonem powtarzał słowa komendy bawiącym się w wojsko towarzyszom:

— Raz, dwa! Raz, dwa! Raz, dwa!

Miarowy stukot drobnych nóg o kamienie podwórza tętnił wyraźnie, a teraz dziecięce głosiki zaczęły nierównym chórem:

„Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy!“

Na odgłos tej pieśni, fala, ściskająca gardło Jacka Pawęskiego, popłynęła wyżej i zalała mu oczy...

Ej! Pieśni ty nad pieśniami!... Któreż-bo serce polskie, choćby ciebie i wiek cały nie słyszało, nie zadrży na twój odgłos wzruszeniem!...

Pieśń-płomień, co gorze na świadectwo wrogom i światu o żywotności i bycie narodu!... Przebudzi uśpioną duszę, przeorze pługiem miłości zmartwiałe serce, uderzy skrzydłem nadziei w przytępioną pamięć, wywiedzie legiony bohaterów i męczenników, którzy z jej nutą na ustach konali, przypomni jasne dzieciństwo, kiedy to chłopięce usta z taką ją czcią i uniesieniem śpiewały, jak te dziecięce głosiki na dole...

W Jacku Pawęskim zawirowało serce i myśl... Stare nogi drżeć poczęły, a ręce szukać oparcia..

Usiadł ciężko przy stole i oczy jego padły na otwartą książkę, z której przed chwilą czytała panna.

I czytał przez mgłę, co zamąciła mu źrenicę:

I przykładamy ucho do Ojczyzny,
do ziemi czarnej pragnący, namiętni —
śpią cicho krwawe jej głębokie blizny,
ale w Niej serce, jako wulkan tętni!
I powstajemy od badaczów dzieła
Z krzykiem szalonych: „Jeszcze nie zginęła!“...

Jacek ścisnął oburącz płonące skronie i czytał dalej:

O krwi ty święta robotniczej rzeszy!
Tyś jest, jak nowy jakiś w Polsce deszcz,
szum niesłychany i wilgoć nieznana —
A oto rola tym deszczem polana
Kłosy kwitnące z siebie rodzić spieszy,
Jakby ją ogni Boskich przejął dreszcz!

W Jacku Pawęskim zaczęło serce bić, niby dzwon na trwogę!... Pożar w duszy jego się wszczynał... Buchały płomienie z tajonej życie całe iskierki, aż teraz u schyłku żywota wytrysły strzelistym słupem aż do samego nieba!... Bo z pod nieba to chyba ozwały się dźwięki Maryackiego hejnału i wpadły tu do niego, starego samotnika. Dzwoniły rozmodlone tony i drgają srebrnym dźwiękiem w powietrzu, wpadając w serce Jacka, które biło młotem, tętniącym aż gdzieś w skroniach:

— Więc Polska żyje!... Polska żyje!... Polska żyje!....

Tak! Polska żyje. Ale... gdzieżeś to ty, bywał, panie Jacku Pawęski, gdy my tu cierpieli, walczyli, konali?...

Gdzieżeś ty bywał?...

Porzuciłeś matkę-ziemię niby syn marnotrawny, popłynąłeś za oceany, oddałeś młode siły obcym ziemiom, zraszałeś krwią i potem obce łany, i nie zatroszczyłeś się o rodzicę, która tu rąk i serc potrzebowała!....

A cóż to twoje serce kochało, panie Pawęski?.....

Co kochało?.... Dolary tylko, dolary!... A matkę „sępy darły na strzępy“, a tyś dolary zbierał garściami!....

I przywiozłeś jej ten worek wyładowany złotem, niby Judasz drugi, bo ją w sercu swoim zdradziłeś... zaparłeś się jej... zapomniałeś!...

Celem życia stał ci się dolar, miasto jej umiłowania!....

Oj! Źle ty użyłeś żywota, panie Jacku, źle!....

Sześćdziesiąt pięć lat przeżyłeś, a serce w tobie spało!....

Patrzajno ty na tego starego Bandysa, który jej wiernie służył i nie opuścił nawet kiedy mu dzieci za nią w ofierze zginęły.... kiedy męczeństwo za nią znosił przez lata!

Patrzno na tę twoją wnuczkę młodą, która twych bogactw dla siebie nie pragnęła, jeno za użyciem „na sprawę“ się wstawiała!

Słuchajno tych głosików dziecięcych, co nucąc: Jeszcze Polska nie zginęła! drgały w powietrzu...

Słuchajno tego hejnału, który co wieczór leci po rosie pod polskie strzechy i przypomina o niebios Królowej, co to i polską była Królową!....

Oj, żyje Polska, żyje, i.... widzę, w twoim sercu ożyła!

Ożyła, boś się osunął na kolana, łkanie ci pierś rozrywa, a łzy perliste na siwe wąsy się toczą......

No, panie Jacku!... Nie sumujcie się!.... Sursum corda!

Zobaczycie! Odbudujemy Polskę!

dnych ulicach, podczas gdy w innych uskutecznia się zgoła niepotrzebne, zbytkowne roboty (ul. Seminaryjska), kosztem tysięcy koron.

Z polskich dzielnic.

Echa demonstracyj z powodu zajść w Moabicie. WAT donosi z Warszawy. Jak wiadomo, niezależnie od kary administracyjnej, na którą skazano studentów za udział w demonstracyi przed konsulatem niemieckim w Warszawie z powodu zajść w Moabicie, wdrożono także śledztwo sądowe, które jest już na ukończeniu. Sprawa ta rozpatrywana będzie w najbliższych dniach przez warszawski sąd okręgowy. Oskarżonych jest 5 studentów.

Matura rządowa w Rosyi. Liczni uczniowie z pośród maturzystów szkół polskich Królestwa i nawet z pośród doktorów (zwłaszcza medycyny) uniwersytetów zagranicznych, udają się do Rosyi w celu zdobycia matury rządowej. Młodzież ta, pozbawiona odpowiednich informacyj i opieki, stawała się nieraz pastwą eksploatacyi w rozmaitej formie. Chcąc przyjść jej z pomocą, grono rodaków założyło w Moskwie kursy przygotowawcze, podzielone na grupy „zimową“ (do egzaminów wiosennych) i „letnią“ (od 1 czerwca st. st.) dla przygotowania do egzaminów jesiennych. Wszelkich informacyj udziela kierownik i opiekun kursów, dr Aleksander Hirszbandt, profesor języków starożytnych w gimnazyach moskiewskich .Zwracać się należy listownie pod adresem „Dom Polski“ w Moskwie, lub biuro Towarzystwa Dobroczynności rz.-kat. w Moskwie (gmach biblioteki przy kościele katolickim w Moskwie, dla profesora A. Hirszbandta).

O zamordowanie ks. Lubeckiego. WAT donosi z Warszawy: Sprawa Bispinga wywołuje coraz większe zainteresowanie. Rozprawa, jak wiadomo, rozpocznie się 18 b. m. Prezydent warszawskiego sądu okręgowego rozesłał już dla prasy bilety wstępu na rozprawę w liczbie zaledwie 12. Do sądu napływa codziennie mnóstwo zgłoszeń o bilety, które zamawiają nawet w drodze telegraficznej.

O buncie więźniów w Żytomierzu donoszą pisma warszawskie następujące dalsze szczegóły: W piątek o godz. 4 po południu w jednym z górnych korytarzy więziennych kilku aresztantów, skazanych na katorgę, rzuciło się na dozorców i po dłuższej walce jednego z nich, Rubana, zabili, Witkowskiego zaś śmiertelnie ranili. Po pokonaniu dozorców rzucili się do obrony, rozbierając piece i paląc prycze i pościel. Przybyła straż, więźniowie jednak nie dopuścili jej do cel, ostrzeliwując je ze zrabowanych u dozorców rewolwerów. Do pomocy przybyła policya i batalion piechoty. Po kilku salwach zbuntowani poddali się. Gdy policya wdarła się do więzień, w kaplicy u stóp ołtarza leżało 5 więźniów bez życia, a jeden śmiertelnie ranny. Zrewoltowanych więźniów skuto i osadzono pod strażą.

Ze świata.

Nowy krwawy pojedynek studentów. Z Leoben telegrafują: Wczoraj obiegały pogłoski o nowym krwawym pojedynku między akademikami górniczymi. Dochodzenia wykazały, że o północy przybyło do szpitala tutejszego czterech studentów, z których jeden miał ranę postrzałową w głowie . Po opatrzeniu tej rany studenci odeszli bez podania nazwisk. Dochodzenia wdrożone przez prokuratoryę nie przyniosły żadnych rezultatów.

Jubileusz królewskiego piwa. Z Monachium piszą 29 kwietnia:

W bieżącym miesiącu upływa sto lat od czasu, kiedy król Bawaryi wydał pozwolenie na sprzedaż piwa z dworskiego browaru ludziom prywatnym i szynkarzom. Początkowo oddano to piwo w ograniczonej ilości do konsumcyi publicznej, z czasem oddano je do powszechnego użytku. Piwo dworskie („Hofbräu“) zdobyło w konsumcyi bawarskiej i w eksporcie tak ogromne powodzenie, że stało się źródłem obfitych dochodów dla dworu bawarskiego. Browar dworski w Monachium otwarto w roku 1589 z przeznaczeniem, aby ze względu na złą jakość produkowanego piwa, dostarczyć rodzinie książęcej „smacznego i zdrowego trunku“. Dziś piwo dworskie produkuje się w olbrzymim browarze w dzielnicy Heidhausen, w „Hofbräuhausie“ ma miejsce wyszynk „królewskiego napoju“.

Agonia „bakczyszu“. Z Konstantynopola piszą 25 kwietnia: Turecki minister skarbu złożył dowód wielkiego zaparcia się siebie, oddawszy kasie państwa kwotę dwóch milionów koron, którą otrzymał, jako należną mu — na mocy prawa zwyczajowego — za sperfekcyonowanie pożyczki paryskiej. Jedno z pism konstantynopolskich podnosząc ów postępek Dżawida paszy, mówi trochę ironicznie o.. europeizacyi Turcyi i zapowiada zupełny zgon bakczyszu.

Nowy wynalazek. Okoliczność, że cały przemysł kinematograficzny oczekuje wynalezienia filmów z barwami naturalnemi, naprowadziła w Berlinie niejakiego Nikitę Mamatowa na sprytny pomysł oszukańczy. Rozgłosił, że odkrył właśnie sposób sporządzania takich filmów, urządził sobie laboratoryum, postarał się o fikcyjne telegramy zagranicznych banków, zapowiadające przystąpienie z wielkiemi udziałami do eksploatacyi tego wynalazku, i na tej podstawie zaczął się dobierać do berlińskich kapitalistów, zasilających przemysł kinematograficzny. Wielu z nich oświadczyło już gotowość wstąpienia do konsorcyum, żądali tylko okazania kontraktu, który Mamatow rzekomo zawarł z pewnem towarzystwem angielskiem na udział 10 milionów. Mamatow przedłożył rzeczywiście taki kontrakt, ale zarządzone natychmiast badania wykazały, że kontrakt był sfałszowany. — Policya udała się do „laboratoryum“ wynalazcy i aresztowała go wśród „pracy“ — fałszowania nowych kontraktów.

Król mody, Worth, przeciw ekscentrycznościom mody. Tym, co piorunują przeciw ekscentrycznościom nowoczesnej mody niewieściej, przybył niespodziany sukces ze strony najwyższego autorytetu w dziedzinie mody. Jego Wysokość, sam Jean Worth, właściciel i zawsze czynny szef słynnego na cały świat domu mód, wydał w angielskim języku książkę pod tytułem: „Zasady porządnego ubierania się“, w której, rozpatrując ostatnie mody, oskarża nowoczesne damy, że przesadnem hołdowaniem wszelkim nowościom, udaremniają naturalny i piękny rozwój mody. „Ta żądza ustawicznych zmian — pisze Worth — to po prostu choroba; mówię to wbrew swojemu interesowi, gdyż właśnie choroba ta jest dla nas, krawców, wspaniałem źródłem dochodów. — Ale, jako artysta mody, muszę przeciwko niej zaprotestować. Artystyczne przystrajanie kobiet — to mój żywioł, sprawa, która mi bardzo leży na sercu. Nie pojmuję, dlaczego kobiety tak dziwaczeją, gdy chodzi o stroje. Doszło obecnie do tego, że moda zmienia się już nie co tydzień, ale niemal codziennie, ba, co godzina. Nie wystarcza już wymyślanie coraz nowych odcieni barw, i to przeważnie brzydkich (wszystkie piękne barwy należą do przestarzałych), ale tualety stają się coraz bardziej fantastycznemi pod względem doboru materyału, lub wręcz stanowią dziwaczne konglomeraty najniezgodniejszych materyj“. Jest to, według Wortha, już ostateczna anarchia smaku. „Wydaje mi się — głosi dalej mistrz mody — wprost świętokradztwem, jeśli się łączy ze sobą koronki i futro, dwa materyały, z których, każdy z osobna, jest piękny na swojem miejscu, które jednak tworzą monstrum estetyczne, gdy się je złączy w jednej tualecie“.

Przeciwko niesmacznym formom mody obronić się można tylko wtedy, gdy się ma odwagę ubrać się choćby według „starej mody“, byle dobrze. — Worth zaleca w stroju prostotę, miast efektowności, zaleca ubieranie się bez względu na to, „co się obecnie nosi“, radzi trzymać się osobistego smaku, wyrabiać w sobie takt w rzeczach mody, którego to taktu, według Wortha, nie posiada bardzo wiele kobiet t. zw. eleganckich. „Kobieta, która odznacza się taktem w stroju, może się świetnie ubrać, choćby nie była bogatą“. Takie surowe prawdy wyrzekł najwyższy autorytet w sprawach tualety damskiej.

Ekspedycya Roosevelta. Jad donoszą z Nowego Jorku, ekspedycya Roosevelta znajduje się w Manaos i jest w opłakanym stanie. Roosevelt ma tak poranione nogi, że nie może chodzić. Roosevelt opowiada, że ekspedycya cierpiała ogromnie przez kilka miesięcy z powodu braku pożywienia. Ludzi nie widziano miesiącami.

Zmarli:

Ś. p. Emanuel Wolff, były dyrektor gimnazyum w Kołomyi, następnie gimnazyum niemieckiego we Lwowie, radca szkolny, zmarł wczoraj w Krakowie w 72 r. życia. Zmarły pedagog wychował całe pokolenie młodzieży, kochany i szanowany zarówno przez uczniów, jak przez nauczycieli. W działalności Towarzystwa Nauczycieli szkół wyższych brał zawsze żywy udział, a objawem uznania za tę jego działalność było mianowanie go członkiem honorowym Towarzystwa.

Przeszedłszy na emeryturę osiadł śp. E. Wolff stale w Krakowie i tutaj w dalszym ciągu pracował wydatnie w krakowskiem Kole Towarzystwa Nauczycieli Szkół Wyższych, którego też w ostatnich latach był przewodniczącym i stanowisko to, mimo upornej i dolegliwej choroby, aż do zgonu swojego zajmował.

Śmierć zasłużonego pedagoga i obywatela wywołała szczery żal w sferach nauczycielskich i odezwie się w kraju bolesnem echem.

Pogrzeb ś. p. Emanuela Wolffa odbędzie się w poniedziałek o godzinie 3 po południu z domu żałoby przy ul. Czystej l. 7.

Z powodu śmierci ś. p. radcy Emanuela Wolffa odbyło Koło Krakowskie Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych posiedzenie, dnia 2 maja b. r. w Collegium novum, na którem prezes dr Wasung podniósł w gorących słowach zasługi zmarłego, pedagoga i długoletniego prezesa Koła. Zgromadzeni uczcili przez powstanie pamięć zmarłego i uchwalili zwrócić się do delegata Rady szkolnej krajowej, radcy Sołtysika o udział uczniów szkół średnich w pogrzebie, ofiarować 25 K zamiast wieńca na trumnę na cele kolonii wakacyjnych dla uczniów szkół średnich, zaprosić do gremialnego udziału nauczycielstwo szkół średnich Krakowa i Podgórza. Na znak żałoby zamknięto posiedzenie.

Składki:

Dla J. A. złożył Zdzisław L. z Makowa 1 K.

Dla I. Koła T. S. L. złożyli uczniowie II. a, b i c, III. a i b, oraz IV a klasy gimnazyum realnego w Krakowie 16 koron na szkołę polską w Maryańskich Górach.

Na Macierz śląską złożyli koledzy biurowi ś. p. Roberta Christa 17 K 50 hal. zamiast wieńca na jego trumnę.

Dla Towarzystwa szkoły ludowej złożyła p. W. Mukułowska 3 K.

Na szpital Braci Miłosierdzia złożyli dr Jungerowie 10 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Heleny Meyerowej.

Z kalendarza. W niedzielę dnia 3 maja: Józefa Obl. N. M. P.

Wschód słońca dnia 2 maja o godzinie 4 minut 16; zachód o godz. 6 m. 59; długość dnia godzin 14 m. 43.

Repertuar teatru miejskiego im. Słowackiego w Krakowie.

W niedzielę: popołudniu: „Kordyan“; wieczór: „W górę serca“.
W poniedziałek: „Nadzieja“.

Repertuar teatru ludowego w Parku Krakowskim.

W niedzielę: popołudniu: „Za wolność naszą i waszą“; wieczór: „Lola z Ludwinowa“.
W poniedziałek: „Lola z Ludwinowa“.

Repertuar teatru lwowskiego.

W niedzielę: popołudniu: „Krakowiacy i górale“; wieczór: „Za Wisłę“.
W poniedziałek: „Peer Gynt“.

Egzamina dojrzałości.

Ustne egzamina dojrzałości w szkołach średnich i liceach rozpoczną się w następujących terminach:

W gimnazyach:

Bąkowice pod Chyrowem 8 czerwca, Bochnia 15 czerwca, Brody 12 czerwca, Brzeżany 9 czerwca, Buczacz 9 czerwca, Dębica 8 czerwca, Drohobycz 2 czerwca, Gorlice 15 czerwca, Jarosław 12 czerwca, Jasło 4 czerwca, Kołomyja (polskie) 2 czerwca, Kołomyja (ruskie) 9 czerwca, Kraków św. Anny 15 czerwca, Kraków św. Jacka 15 czerwca, Kraków III 15 czerwca, Kraków IV 15 czerwca, Kraków V 15 czerwca, Kraków I gimn. pryw. żeńskie 25 maja, Kraków II gimn. pryw. żeńskie im. Królowej Jadwigi 2 czerwca, Kraków akademickie gimn. Strażyńskiej 8 czerwca, Lwów akadem. filia 15 czerwca, Lwów II 2 czerwca, a) Lwów III Franciszka Józefa 2 czerwca, b) Lwów Franciszka Józefa (kobiety) 16 czerwca, Lwów IV 2 czerwca, Lwów IV filia 2 czerwca, Lwów V 10 czerwca, Lwów VI 9 czerwca, Lwów VII 5 czerwca, Lwów VII filia 17 czerwca, a) Lwów VIII (realne) 2 czerwca (egz. kobiet), b) Lwów VIII (realne) 9 czerwca (mężczyźni), Lwów Mickiewicza 10 czerwca, Lwów pryw. gimn. Słowackiego 26 maja, Lwów pryw. gimn. Niedziałkowskiej 6 czerwca, Lwów pryw. gimn. Kammerling 26 maja, Lwów pryw. gimn. Nazaretanek 3 czerwca, Lwów pryw. gimn. Strzałkowskiej 26 maja, Lwów pryw. gimn. Bazylianek 25 maja, Mielec 15 czerwca, Nowy Sącz I 12 czerwca, Nowy Sącz II 3 czerwca, Nowy Targ 8 czerwca.

Podgórze 22 czerwca, Przemyśl polskie 2 czerwca, Przemyśl ruskie 2 czerwca, Przemyśl Zasanie 2 czerwca, Rzeszów I. 15 czerwca, Rzeszów II. 8 czerwca, Sambor zakł. gł. 2 czerwca, Sambor filia 2 czerwca, Sanok 4 czerwca, Sokal 2 czerwca, Stanisławów I. 2 czerwca, Stanisławów II. 12 czerwca, Stanisławów ruskie 2 czerwca, Stanisławów pryw. gimn. żeńskie 15 czerwca, Stryj zakł. gł. 2 czerwca, Stryj filia 2 czerwca, Tarnopol I. 10 czerwca, Tarnopol II. 2 czerwca, Tarnopol ruskie 9 czerwca, Tarnów I. 12 czerwca, Tarnów II. 6 czerwca, Trembowla 9 czerwca, Wadowice 15 czerwca, Złoczów 15 czerwca.

W szkołach realnych.

Jarosław 22 czerwca, Kraków I. 3 czerwca, Kraków II. 15 czerwca, Krosno 23 czerwca, Lwów II. 2 czerwca, Stanisławów 12 czerwca, Śniatyn 4 czerwca, Tarnopol 9 czerwca, Tarnów 15 czerwca, Żywiec 22 czerwca.

W liceach.

Kołomyja lic. i gimn. SS. Urszulanek 9 czerwca, Kraków Kaplińskiej 3 czerwca, Lwów Filippi 6 czerwca, Lwów Frenklówny 19 czerwca, Lwów Fanny Ditner 29 maja, Lwów Nazaretanek 3 czerwca, Przemyśl Rachalskiej 15 czerwca, Przemyśl ruskie 15 czerwca, Tarnopol Józefitek 29 maja, Tarnów Urszulanek 2 czerwca.

Dział ekonomiczny.

* **Walne zgromadzenie delegatów stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych,** należących do krakowskiego związku stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, odbyło się 26 kwietnia pod przewodnictwem p. Józefa Strzyżowskiego, który w zagajeniu poruszył najważniejsze sprawy, złączone z reorganizacyą Akc. Banku związkowego we Lwowie i zwinięciem krakowskiej filii tegoż Banku. — W dyskusyi zabierali głos pp. Niklas, Schmidt, dr Starzewski, Domagalski i i., którzy zgodnie wyrażali zapatrywanie, że w obecnej chwili stowarzyszenia zarobkowe i gospodarcze nie doznają ze strony Akc. Banku związkowego we Lwowie należytego poparcia kredytowego, że stopa reeskontu weksli w Banku kraj. dotąd jest jeszcze za wysoka mimo, że Bank krajowy w układzie sanacyjnym z Bankiem akcyjnym zobowiązał się zniżyć stopę kredytu stowarzyszeniowego. Zgromadzenie uznało zwinięcie Filii Akc. Banku związkowego za szkodliwe dla interesów stowarzyszeń zachodniej części kraju, przyczem poruszono myśl założenia nowej instytucyi kredytowej dla Stowarzyszeń. Uchwalono odnieść się do Banku Akc. Zw.., a względnie Banku kraj., aby przy cenzurze weksli, podanych przez Stowarzyszenia do reeskontu, uwzględniano takie weksle, jakie mają obecnie Stow. w portfelach, gdyż weksle pożyczkowe przedstawiają większą wartość materyalną, niż drugorzędne rymesy kupieckie.

Postanowiono także utrzymać Krakowski Związek okręgowy dla Stowarzyszeń zarob. gospod., mimo zwinięcia przez Centralę biura lustracyjnego.

Nowe stacye telefoniczne zostały otwarte w Milińcach i w Szczurowej, względnie w Milcach, z ograniczoną służbą dzienną.

Służbę listonosza wiejskiego zaprowadziła dyrekcya poczt i telegrafów z dniem 1 maja b. r. przy urzędzie pocztowym w Radłowie, dla miejscowości Wola Radłowska, Wal Ruda ze Śmietaną, Podwale, Zdarzec, Marcinkowice, Zdrochec, Zabawa i Biskupice. Miejscowości te obchodzone będą w poniedziałek, środę, czwartek, piątek i sobotę.

W sprawie połączeń kolejowych, ważnych dla turystyki zimowej i letniej na obszarze Galicyi zachodniej, odbyła się staraniem Tatrzańskiego Tow. narciarzy w Krakowie konferencya, w której wzięli udział: przedstawiciele Tow. Tatrzańskiego, krajowego Związku Turystycznego i Akad. Związku sportowego, a z ramienia dyrekcyi kolei państw. p. Franciszek Moskwa. Na konferencyi tej uchwalono domagać się: 1. wprowadzenia w sezonie zimowym w każdą sobotę i przed świętami — pospiesznego pociągu sportowego z Krakowa do Zakopanego i z powrotem. Pociąg ten wyjeżdżałby z Krakowa o godzinie 3 po południu, a przyjeżdżałby do Zakopanego około 7·15 wieczór; 2. przesunięcia odjazdu pociągu z Zakopanego na godzinę 6 wieczór; 3. wprowadzenia w sezonie letnim pociągu wycieczkowego do Beskidu; 4. umożliwienia dogodnego powrotu do Krakowa wycieczkowcom z miejscowości, położonych na linii Zwardoń-Sucha.

* **Ukraińskie instytucye finansowe.** W ostatnich czasach odbyły się walne zgromadzenia dwóch najważniejszych instytucyj finansowych ukraińskich, mianowicie ziemskiego banku hipotecznego („Zemelnyj bank hipotecznyj“) i kraj. Związku kredytowego („Krajewyj sojuz kredytowyj“). Zemelnyj bank hipotecznyj w roku 1913 udzielił 226 pożyczek hipotecznych na sumę 1,242.800 koron, w czem na drobną, włościańską własność 212 pożyczek. Stan portfelu wekslowego w porównaniu z r. 1912 zmniejszył się o 232 weksli i wynosił 3729 weksli na sumę 4,343.453 koron 06 h. (więcej o 703.836 K 50 h.) Od początku swego istnienia, przez 3 lata udzielił Z. B. H. ogółem 1714 pożyczek hipotecznych na sumę 6,789.400 koron. Stan wkładek oszczędności z końcem r. 1913 wynosił 2,123.924 K (więcej o 449.624 K. Czysty zysk w kwocie 127.010 kor. rozdzielono w ten sposób: 6 proc. dywidendy (po 24 K od akcyi) 60.000 K, reszta na fundusz rezerwowy, który po 3-letniem istnieniu wynosi 173.506 K. W roku sprawozdawczym podwyższono kapitał akcyjny Banku o 300.000 K; wynosi on obecnie w akcyach zgłoszonych i wpłaconych 1.300.000 K. Bank akredytował 128 towarzystw i stowarzyszeń na kwotę 3,122.640 K, korzystało z kredytu 122 instytucyj na kwotę 2.793.969 koron.

Druga instytucya „Krajewyj sojuz kredytowyj“, który jest bankiem krajewoho sojuza rewizyjnoho, liczył z końcem roku 1913 906 członków, w tem stowarzyszeń 427, instytucyj 53 i osób prywatnych 426, z czego w r. 1913 przybyło 30 członków. Stan portfelu wekslowego wynosił 2,493.097 K., czyli zwiększył się w r. sprawozdawczym o 23.461 K. Stan lokacyj wynosił 1,269.750 K 44 hal. Wkładki były umieszczone na 1481 książeczkach, a wynosiły 1.706.199 K 25 hal. W porównaniu z rokiem ubiegłym zmniejszyły się o 391.881 K. Dla pokrycia tego ubytku Bank ograniczył kredyt o sumę 357.822 K. Udziały zgłoszone na sumę 1,077.000 (w por. z r. ub. więcej o 21.300 K,) wpłacone 1,053.363 K., (więcej o 20.999 K.) Fundusz rezerwowy wzrósł o 7161 K i wynosi 31.731 K., a po dodaniu 7212 K., wydzielonych z obecnego czystego zysku wynosi 38.943 K. Prócz tego jest specyalny fundusz strat. Wynosi on 20.000 K. Czysty zysk wynosi 57.535 koron, z czego na dywidendę 5 prc. 50.322 K. Bank otrzymał w roku sprawozdawczym do rozdziału od rządu centralnego 1,000.000 K., z tego pożyczek udzielił na kwotę 944.450 K. Bank sprawował różne agendy Związku rewizyjnego.

* **Fuzye bankowe.** Wskutek przesileń ekonomicznych w ostatnich czasach odbywają się teraz w Niemczech fuzye bankowe, gdyż banki silniejsze, ratując banki słabsze, wchłaniają je w siebie. I tak niedawno Bank Niemiecki wchłonął w siebie „Die Belgisch-Märkische Bank“ z kapitałem 104 miliony marek i stał się dziś największym bankiem na świecie, gdyż rozporządza dziś kapitałem własnym 312 mil. marek i zawiaduje obecnie kapitałami w wysokości 1.580 mil. marek, trust zaś, na którego czele stoi, kontroluje kapitał 5 miliardów. — Za tym przykładem poszedł teraz drugi największy bank niemiecki, Towarzystwo Dyskontowe. Wcieliło ono w siebie szafuzki Bank Związkowy z kapitałem akcyjnym 145 mil. marek. Bank drezdeński wreszcie ma zamiar objąć bank Reński w Essen i Bank Bochumski. Już przed temi fuzyami Bank Niemiecki, Towarzystwo Dyskontowe i Bank Drezdeński posiadały razem kapitału 9 i pół miliarda marek, to jest 61 procent całego kapitału bankowego Niemczech.

Berlin, 2 maja. — (Zamknięcie giełdy). — Nowy Jork 419·50, Warszawa krótkie —·—, Wiedeń krótkie 85·05, Austryackie noty 85·10, Rosyjskie noty 219·95, Amerykańskie noty 419·25, 3-prc. pruskie konsole 78·—, włoskie —·—, 4½ prc. polskie listy zastawne 88·50, Niemiecki bank państwowy 135·—, Austryackie akcye kredytowe 193·25, Berlińskie Towarzystwo handlowe —·—, Diskonto Komandit 188·12, Austryackie koleje państw. —·—, Lombardy 21·12, Kanada Pacific 194·12, Losy tureckie 165·75, Hohenlohe 105·25, Phönix 230·75, Gelsenkirchner 178·37, Hamburg-Ameryka Packetf. 129·—, Hansa 254·25, Północny Lloyd 113·25.

Wiedeń, 2 maja. Cukier stały. 21.20—30; 21.95—22.05. Spirytus i nafta niezmienione.

Paryż, 2 maja. Renta 3 prc. 86·40, Mąka 86·60.

Berlin, 2 maja. Austryackie banknoty 85·10, Spirytus —·—.

Frankfurt, 2 maja. Austr. kred. 194·—, Koleje państwowe 153·90, Disconto 188·—, Laura 141·75. Usposobienie chętne.

Wiedeń, 2 maja. Przy zamknięciu dzisiejszej giełdy popołudniowej notowano:

Akcye: Austr. Zakł. kred. 611·50, węg. Zakł. kredyt. 800·—, Anglobanku 332·75, Unionbanku 581·50, Länderbanku 498·—, Bankvereinu 514·—, Bodencredit 1173·— Galicyjsk. Banku hipotecznego 642·—, Akcye praskiego Banku kredyt. 658·50, Kolei państwowych 700·50, kolei południowej 99·75, kolei północnej 49·65, kolei czerniowieckiej —·—, Alpiny 816·—, Rima Muranyi 643·50, Praskiego Tow. żelaznego 2563·—, Fabryki broni 923·—, Akcye tureckie tyt. 433·50, Gal. Karp. Tow. naft. 945·—, Obl. węg. indemniz. —·—, Renta majowa 82·30, Austr. renta koron. 82·45, Węgier. renta koron. 81·30, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 90·40, 4% Listy Banku hipotecznego 91·—, Listy zastawne 82·25, 4½% Listy Banku hipotecznego 83·25, 5% Listy Banku hip. 90·—, 4% Listy Banku kraj. 84·25, 4½% listy Banku kraj. 90·75, 4% Gal. Obl. propin. 97·75, 4 proc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 83·—, 4% pożyczka m. Lwowa 80·25, 4% pożyczka m. Krakowa 80·—, Losy tureckie 223·25, Marki 117·43, Ruble 252·—, Rosyjska pożyczka —·—, Skoda 748·—, Powsz. B. depoz. —·—.

Usposobienie: słabe.

Wiedeń, 2 maja. Kursa giełdy wiedeńskiej:

Losy: a) procentowe: Austryac. zakładu kredytowego obl. prc. z r. 1880 3-prc. 277·—, Austryackiego zakładu kredyt. z obl. prc. z r. 1889 3-prc. 244·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 złr. 5-prc. 271·50, Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 226·75, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 5-prc. 104·—, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 4 złr. 25·50, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 złr. 477·—, Pożyczka m. Lublany 20 złr. 58·50, Czerwonego krzyża austryack. tow. 100 złr. 51·50, Czerwonego krzyża węg. Tow. 5 złr. 29·25, Losy fund. arcyksięcia Rudolfa 10 złr. 220·75, Tureckie oblig. prem. kolei po 400 fr. 221·75, Tureckie oblig. prem. kolei prc. 75·—, Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 465·—.

Giełda zbożowa.

Budapeszt, 2 maja. Targ zbożowy.

Pszenica na maj 13·14 do —·—; pszenica na październik 11·89 do —·—; żyto na październik 9·63 do —·—; owies październik 8·25 do —·—; kukurudza na maj 7·20 do —·—; kukurudza na lipiec 7·31 do —·—; kukurudza na sierpień 7·42 do —·—; rzepak na sierpień 15·65 do do —·—.

Oferty: mierne. Chęć kupna: mierna. Usposobienie: chłodno; pogoda: wiatr.

Z Rady m. Krakowa.

Kraków, 3 maja.

Na wczorajszem posiedzeniu przewodniczył Dr. Leo, który na wstępie zwrócił uwagę na pogłoski, obiegające prasę, jakoby budowa dworca osobowego w Krakowie miała być odroczoną. W sprawie tej prezydent zwrócił się do ministra kolei, i dyrekcyi kolei północnej i stwierdzić może, na podstawie otrzymanych informacyj, że plany dworca osobowego znajdują się już w ministerstwie kolejowem zupełnie opracowane i wkrótce będą przekazane ministerstwu skarbu. Budowa podjazdu w ul. Warszawskiej i ogrzewalni jest już zupełnie przygotowana i roboty będą niebawem rozpoczęte. Co do Akademii górniczej, ministerstwo poleciło prof. Odrzywolskiemu, autorowi nagrodzonego projektu, aby przygotował szczegółowe plany i kosztorysy. Prof. Odrzywolski przyrzekł wypracować plany w przeciągu trzech miesięcy.

O szpital epidemiczny.

Wicepr. Sare zabrał następnie głos i przedstawił sprawę tragicznej śmierci ś. p. prymaryusza Dr. Stan. Droby. Sprawa ta bez przytaczania innych argumentów, domaga się załatwienia jak najrychlejszego. Mowca zgłasza wniosek:

„Uprasza się prezydenta o podjęcie energicznych starań, aby Wydział krajowy, niezależnie od wykonać się mającej, a już przez Sejm uchwalonej, rekonstrukcyi w szpitalu św. Łaza-

rza, przystąpił jak najrychlej do budowy szpitala epidemicznego w Krakowie. Rada m. Krakowa wyraża przekonanie, że wobec tragicznych wypadków, które wydarzyły się w ostatnich czasach, Wydział krajowy nie zechce załatwienia tej sprawy zwlekać i ze względu na bezpieczeństwo publiczne budowę jak najrychlej rozpocznie na gruncie ofiarowanym przez gminę w r. 1912".

Wniosek poparł r. m. Daszyński.

R. m. Bujwid w wymownych słowach przedstawił opłakane stosunki, panujące w szpitalu św. Łazarza. — Na wszystkich oddziałach panuje niesłychany brak miejsca, a zaduch z powodu ścisku powoduje, że chorzy istotnie z trudnością w szpitalu mogą wytrzymać. Stosunki te, niegodne cywilizowanego państwa, domagają się gwałtem naprawy i nie wolno zaniedbać niczego, coby się mogło przyczynić do popchnięcia całej sprawy naprzód.

R. m. Schneider przedstawił również stosunki szpitalne św. Łazarza, opłakane także pod względem administracyjnym.

Po przemowie r. m. Domańskiego prezydent Leo oświadczył, że sprawie szpitala św. Łazarza miejski urząd zdrowia poświęca należytą uwagę, a naczelny lekarz miejski raz nawet zagroził, że zgłosi doniesienie do prokuratoryi, jeżeli na jednym z oddziałów nie będą poczynione pewne ludzkie zarządzenia dla chorych. Prezydent zaznacza dalej, że posłowie krakowscy kilkakrotnie interweniowali w Sejmie w sprawie szpitala św. Łazarza, uzyskali też w r. b. w sprawozdaniu posła Skrzyńskiego o szpitalnictwie krajowem wezwanie do Wydziału krajowego o jak najszybszą rekonstrukcyę gmachu szpitalnego w Krakowie. Sprawą tą posłowie krakowscy i nadal gorliwie opiekować się będą.

Po ponownej przemowie wicepr. Sarego, przedstawione przez niego wnioski — uchwalono.

Dar narodowy.

Prezydent Leo zabrał następnie głos i postawił imieniem prezydyum wniosek, aby na dar narodowy 3. Maja przeznaczyć dla T. S. L. kwotę 3000 koron.

Wniosek jednogłośnie uchwalono.

Kościół w Dębnikach.

Z porządku dziennego imieniem sekcyi ekonomicznej radca Groele przedstawił następujący wniosek:

„Rada miasta zgadza się na usytuowanie mającego się budować kościoła dla przyłączonych zachodnio-południowych terytoryów po prawej stronie Wisły według planu budownictwa i poleca dotyczącym Komisyom opracowanie szczegółowe tej sytuacyi i wydzielenie gruntów potrzebnych pod budowę tego kościoła w myśl uchwały Rady z 16-go kwietnia 1910 r."

R. m. Daszyński sprzeciwia się wnioskowi; jest zdania, że przedewszystkiem zbudować należy w Krakowie dom ludowy, którego utworzenie przyrzeczono w r. 1910, gdy tworzono Wielki Kraków. Mowca zgłasza projekt odroczenia wniosku na czas 6 tygodni do najbliższej debaty budżetowej.

Wicepr. Szarski stwierdza, że budowa kościoła w Dębnikach jest już dawno postanowiona; dzisiejszy wniosek ma obecnie już tylko formalne znaczenie.

Po przemowie r. m. Czubryta i Batki, r. m. Wasung omówił sprawę budowy domu ludowego w Krakowie, i domagał się, aby wezwać prezydyum o rychłe zrealizowanie tej sprawy, przynajmniej w ten sposób, aby przy najbliższej pożyczce inwestycyjnej przeznaczyć pewną sumę jako pierwszą ratę na budowę domu ludowego w Krakowie.

R. m. Daszyński na wypadek obalenia jego wniosku o odroczenie sprawy budowy kościoła, zgłasza wniosek, wzywający prezydyum, aby do czterech miesięcy wyznaczyło grunt pod budowę domu ludowego i w porozumieniu z sekcyą skarbową przedłożyło plan techniczny i finansowy tego projektu.

R. m. ks. Caputa odpowiadał p. Daszyńskiemu; kościół na Dębnikach jest potrzebny. Mowca polemizuje obszernie z wywodami p. Daszyńskiego, stwierdzając w taktyce partyi socyalno-demokratycznej jak największą nietolerancyę wobec ludzi i stronnictw innych przekonań.

Po przemowach r. m. Beringera, Wielgusa i sprostowaniu faktycznem r. Daszyńskiego — przystąpiono do głosowania. Wniosek odraczający r. Daszyńskiego odrzucono, uchwalono wniosek o budowę kościoła w Dębnikach. Wniosek drugi r. Daszyńskiego w sprawie budowy domu ludowego przekazano magistratowi.

Nabycie gruntu.

Uchwalono następnie nabyć od p. Jana Bisanza realność i parcelę na Dębnikach (2 morgi 41 sążni) za 68.061 koron. Cena pokryta będzie z pożyczki.

Drogi na Wawel.

Imieniem sekcyi prawniczej Dr. Wydro przedstawił następujący wniosek:. Na pismo Wydziału kraj. z dnia 18 marca 1914, obejmujące propozycye co do dozwolenia gminie Krakowa na wolny przechód i przejazd przez parcele, wchodzące w skład Wawelu, z zastrzeżeniem prawa zamknięcia tego przechodu i przejazdu w wypadkach, w których potrzebę takiego zamknięcia uzna Wydział krajowy lub władza w imieniu cesarza, uchwala Rada m. nie przyjąć tych propozycyi, natomiast zgodzi się na umorzenie procesu o własność tych dróg, jeżeli Wydział krajowy zgodzi się na uznanie tychże za publiczne drogi krajowe.

W dyskusyi przemawiali r. m. Dąbrowski, Gertler, Merz, Beringer i Rosenblatt — poczem wniosek uchwalono.

Regulacya ulicy.

Zatwierdzono linię regulacyjną dla ulic Diettlowskiej, między ul. Starowiślną a ul. Wielopole.

Komisye wyborcze.

R. m. Schneider przedstawił propozycye co do składu komisyj wyborczych przy wyborach do Rady m. Krakowa.

Propozycye te przyjęto.

Regulamin wyborczy.

Radca magistratu Dr. Sikorski przedstawił imieniem prezydyum nast. projekt zmiany regulaminu wyborczego, który opiewać będzie: Termin wyborów dla poszczególnych kół, względnie oddziałów, oraz okręgów wyborczych wyznacza prezydent miasta. W dniu jednak, w którym odbyć się mają wybory z pewnego koła, oddziału, lub okręgu wyborczego, wymagających podziału na więcej niż pięć sekcyj, nie można przeprowadzać równocześnie wyborów w innych kołach, względnie oddziałach lub okręgach wyborczych. Wybory z koła I. mają się odbywać w ostatnim dniu wyborów. W soboty, niedziele lub uroczyste święta tak chrześcijańskie, jak i izraelickie, wybory odbywać się nie będą.

Wnioski te uchwalono, poczem r. m. Chwastek zgłosił wniosek, aby wybory do Rady odbywały się bez przerw południowych i aby regulamin odpowiednio zmienić. Wniosek ten upadł.

Na posiedzeniu tajnem załatwiono kilka spraw osobistych. Po godz. 9. wieczór posiedzenie zamknięto.

Wiadomości naukowe, literackie i artystyczne.

— **Henryk Piątkowski:** „Reduta". Warszawa. Nakład Gebethnera i Wolfa.

Cykl kilkunastu bardzo zręcznych w pogodnym tonie i nastroju utrzymanych obrazków. Prostota i wdzięk, bezpośrednia obserwacya wypadków życiowych podejmowanych „in flagranti" w tym kolorycie w jakim je niesie życie. A więc uśmiech pogodny sąsiaduje z łzą szczerego sentymentu („Stary cmentarz"), serdeczne wzruszenie z przedmiotowem przedstawieniem zdarzeń życiowych. P. Piątkowski malarz z zawodu nie ma w swej palecie szerokiej skali odczuć znamionujących wsparty literacką kulturą talent twórczy, ale ma w pióro dziwną prostotę i szczerość pozwalającą odróżnić jego opowiadania od wymuszonych często, a przeładowanych nadmiarem troski o wytworność szczegółów koncepcyi i stylu utworów beletrystów zawodowych doby najnowszej. Nie wynika z tego, aby p. Piątkowskiemu brakło talentu narratorskiego. — Już w powieści poprzedniej „Mistrz Kłębek" udowodnił on, że może podpatrywać życie z uśmiechem wybornego satyryka. W drobnych opowiadaniach zebranych w „Reducie", wdzięk prostoty i szczerość nadaje wyraźne zabarwienie cyklowi jego opowiadań.

— **Encyklopedya handlowa.** Nakładem Tow. akc. S. Orgelbranda Synów w Warszawie zaczęła wychodzić Encyklopedya handlowa, mająca objąć w dwóch obszernych tomach całokształt wiadomości teoretycznych i praktycznych tak z właściwej dziedziny nauk handlowych, jak i z dziedzin pokrewnych. Encyklopedya będzie obficie illustrowana i opatrzona mapami i tablicami. Całość obejmie około 30 zeszytów.

— **Nowe książki:**

Dr. Franciszek Klein: Pałac „pod Krzysztofory w Krakowie". Kraków. Nakładem Tow. opieki nad polskiemi zabytkami sztuki i kultury.

Dr Jan Hupka: Z wędrówki po Indyach. Kraków.

Jan Arcelicz: Ponad życiem. Szkic powieściowy. Kraków. Gebethner i Ska.

Marya Iwanowska (Theresita): U źródeł. Powieść. Warszawa. Nakładem Kasy przezorności pomocników księgarskich warszawskich.

Marya Stagieńska: Cioteczni. Powieść dla młodzieży. Warszawa. Nakładem „Naszego Świata". Str. 79.

Proces o zdradę stanu.

(Telefonem.)

Lwów, 3 maja.

Na wczorajszej rozprawie przeciw Bendasiukowi i tow. przesłuchiwano w dalszym ciągu włościan prawosławnych z Grabia, którzy w czasie pobytu w Ameryce lub w Grabiu przyjęli prawosławie. Wszyscy chodzili na kazania ks. Sandowicza, zgodnie jednak zeznają, że nie słyszeli, aby mówił coś innego, jak tylko o ewangelii. Także w prywatnych rozmowach w domu u siebie, nie mówił ani o prawosławiu ani o Rosyi. Jeżeli po wsi obiegały jakieś pogłoski, to szerzyli je Ukraińcy, a głównie komisarz rządowy Reszetar. Byli też na wykładach Kołdry, ale co miały przedstawiać pokazywane przez niego obrazy, nie wiedzą. Czy Kołdra obrazy te objaśniał, nie pamiętają.

Rozprawę odroczono do poniedziałku. Pozostaje do przesłuchania jeszcze 21 świadków. Rozprawa skończy się zapewne około połowy maja.

Choroba cesarza.

(Telefonem.)

Wiedeń, 3 maja.

W rekonwalescencyi cesarza nastąpił od onegdaj pewien zastój, jak się zdaje, z powodu niekorzystnej pogody. Także wczorajszy biuletyn stwierdza, że w objawach kataralnych nie zaszła żadna zmiana. Stan subjektywny cesarza jest jednak zupełnie zadowalniający, chociaż nad ranem czuł się cesarz nieco zmęczony z powodu przerywanego kaszlem snu. Wobec niekorzystnej pogody cesarz nie odbył przechadzki przy otwartych oknach w małej galeryi, spacerował tylko w pokoju.

Biuletyn.

Wiedeń. O stanie zdrowia monarchy wydano wczoraj następujący biuletyn: W objawach kataru od wczoraj nie zaszła żadna zmiana. Z powodu niepogody przechadzka w małej galeryi nie odbyła się.

Monarcha przyjął wczoraj ochmistrza ks. Montenuovo i obu adjutantów generalnych i szefa sekcyi Daruvarego na posłuchaniu.

Wojna w Ameryce.

(Telegramy „N. Reformy".)

Waszyngton. Według wiadomości z miasta Meksyku, Dr. Ryan, przebywający w Meksyku urzędnik Stanów Zjednoczonych, który spieszył z pomocą zbiegom amerykańskim, został powieszony pod zarzutem szpiegostwa. Sekretarz Bryan, chociaż nie wierzy w prawdziwość tych wiadomości, poczynił u ambasadora hiszpańskiego, jako przedstawiciela Huerty w Waszyngtonie, przedstawienia.

Vera Cruz. Urzędowo podane zostało do wiadomości, że **dr. Ryana wypuszczono z Zacatecas na wolność** i że znajduje się on już w drodze do Meksyku. Dalej donoszą, że Huerta zagwarantował drowi Ryanowi bezpieczną podróż do Vera Cruz.

Nowy Jork. Z Meksyku nadeszła wiadomość, że minister spraw zagranicznych i podsekretarz **podali się do dymisyi.** Powodów nie podano urzędowo do wiadomości, słychać jednakże, że gabinet meksykański odrzucił propozycyę ministra spraw zagranicznych, by wysłać komisyę dla rokowań pokojowych do Waszyngtonu.

Rozpaczliwa sytuacya w Tampico.

Londyn. (WAT). „Daily Tel." donosi z Tampico: **Miasto znajduje się w krytycznem położeniu. Od tygodnia z obfitych źródeł bucha nafta, której niema kto zbierać w kadzie i rezerwoary, co każdej chwili może spowodować straszliwą katastrofę dla miasta.** Wobec tego obie strony walczące zgodziły się na zneutralizowanie terenów naftowych.

Bandyta Daniel Steffer zabity?

(Telegr. „N. Reformy".)

Warszawa, 3 maja.

(WAT.) Władze tutejsze otrzymały wczoraj rano zawiadomienie telegraficzne, że w nocy z piątku na sobotę w okolicy Sulejowa strażnicy wykryli i zabili bandytę Daniela Steffera. Szczegóły przedstawia wczorajszy „Goniec" w następującej depeszy z Radomia: Dzisiaj policya radomska rozpoczęła pościg za bandytami, którzy wykonali zuchwały napad w Radoszycach. Bandytami byli Daniel Steffer i Hartwig. W pościgu strażnicy dopadli Steffera, którego zabili, podczas gdy Hartwig zdołał uciec. Policya ściga go w dalszym ciągu.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z 3 maja.

Krytyka exposé hr. Berchtolda.

Belgrad. „Samouprawa" krytykuje exposé hr. Berchtolda i zaznacza, że hr. Berchtold nie okazał nigdy życzliwości dla Serbii. Dziennik zaznacza, że nieufność, panująca w monarchii wobec Serbii, jest nieuzasadniona.

Pogorszenie w stanie zdrowia Kossutha.

Budapeszt. W stanie zdrowia Franciszka Kossutha nastąpiło pogorszenie.

Zamach na magazyn prochu.

Praga: „Nar. Listy" donoszą z Budziejowic: Ostatniej nocy usiłowano wykonać zamach na tutejszy wojskowy magazyn prochu. Żandarmerya ścigała 4 osoby, podejrzane o ten zamach, które jednak zdołały zbiedz.

Burzliwe zgromadzenie Cen. Banku czeskich kas oszczędności.

Praga. Wczoraj odbyło się tu nadzwyczajne walne zgromadzenie Centr. Banku czeskich kas oszczędności dla uchwalenia zmiany statutu. Zgromadzenie miało przebieg bardzo burzliwy. Ponieważ były naczelny dyrektor Patek nazwał tych, którzy wystąpili przeciw niemu na ostatniem walnem zgromadzeniu, kłamcami i oszczercami, wielu z obecnych akcyonaryuszów rzuciło się na niego, chcąc go obić. Udaremniono jednak ten zamiar, poczem uchwalono projektowaną zmianę statutu.

Rosya przeciw Niemcom.

Petersburg. (WAT). Na najbliższem posiedzeniu Rady państwa rozpatrywany będzie projekt o obłożeniu cłem zboża i grochu, importowanego do Rosyi z Niemiec. Duma, jak wiadomo, przyjęła ten projekt w sesyi przedświątecznej.

Walka z alkoholizmem w Rosyi.

Petersburg. (WAT). Minister spraw wewnętrznych wystosował do wszystkich gubernatorów okólnik w sprawie zwalczania pijaństwa i tępienia szynków tajnych.

Deficyt w budżecie Czarnogóry.

Cetynia. Sprawozdanie komisyi finansowej skupczyny czarnogórskiej podnosi, że niekorzystny stan finansów kraju pogorszył się jeszcze skutkiem wojny. Budżet wskazuje deficyt i konieczną będzie radykalna reorganizacya finansów krajowych, do czego koniecznie trzeba będzie powołać specyalistów i instruktorów.

Cetynia. Skupczyna ukończyła dyskusyę szczegółową nad budżetem i przyjęła budżet, wykazujący deficyt w kwocie 3,160.000 koron.

Upaństwowienie kolei oryentalnych.

Paryż. „Echo de Paris" donosi, że rząd francuski oświadczył się ostatecznie za żądaniem rządu serbskiego co do upaństwowienia kolei oryentalnych.

Powstanie murzynów w Kongo portugalskiem.

Bruksela. W Kongo portugalskiem wybuchło **powstanie murzynów. 20 białych zostało zamordowanych.** Kilka domów misyjnych zostało zniszczonych. Wojska portugalskie poniosły klęskę. Jeden z przywódców powstania ogłosił się **królem prowincyi.**

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi.)

Ruch przejezdnych.

Kraków, 2 maja.

HOTEL NARODOWY: Stanisław Kozłowski z Wieliczki; dr Maryan Kiersnowski z Witebska; Józef Koczwara z Mokrzysk; Romuald Aksman z Krakowa; Franciszek Witkowski z Tarnowa; Jan Pruszyński z Warszawy; dr Józef Gocal z Kolbuszowy; Stefan Halicki z Lublina; Stanisław Piątek z Krakowa; Ernestyna Weigel z Hermanstadtu; Stanisława Wesołowska z Warszawy; Faustyn Brzozowski z Kielc; Wiktor Friedwald z Nowego Sącza.

HOTEL FRANCUSKI: Wacławowie Wyczyńscy z Poznania; Włodzimierzowie Hupkowie z Broniszowa; Maryan Grzegorzewski z Kielc; Michał Kabłak z Nowego Targu; Marya Jarochowska z Przeworska; Stanisław Lachowski ze Stanisławowa; Maryan Moszczeński z Liska; Zygmuntowie Rauschowie ze Lwowa; Jerzy Turnau z Mikulic; Guido Uhde z Königsfeld; dr Leon Duldig z Przemyśla; Szymon Gołowin ze Lwowa; Arnold Ehrenpreis z Wiednia; drowie Oskarowie Isenbergowie z Mielca; Henryk Weiss z Wiednia; August Stanka z Pragi.

HOTEL BELVEDERE: Prof. Julian Zarzycki z Warszawy; kap. Ryszard Halinka z Oussig; dr Wiktor Bałanda z Oświęcimia; inż. Herman Jarosch z żoną z Szczakowy; dr Józef Feingold z Berlina; Józef Jurkowicz z Wiednia; Wiktor Szubert z Szczakowy; inż. Rudolf Dante z żoną z Szczakowy; Emanuel Klein z Prościejowa; Benno Wohlmann z Wiednia; Gabryel Engelbert z Ketten (Czechy); Roman Nowak z Zabrza; Józef Michal z żoną z Bielska; Franciszek Woliński z Radomyśla Wielkiego; Franciszek Piskorski z Rawy Ruskiej; Józef Nowak z Radomyśla Wielkiego; Mikołaj Latawiec z Rawy Ruskiej; Władysław Włodarczyk z żoną z Nadbrzezia; Roman Granz z Wiednia; Stefan Grudziński z córką z Lublina; Otto Brochmann z Białej; Franciszek Bągik z Pragi; Fabian Rosner z Drohobycza; prof. Zygmunt Fliegel z Berlina; Maksymilian Górka z Radomia.

Przez CERESIT wilgotne **piwnice i mieszkania** stają się zupełnie suchemi.
Austr. Tow. Ceresit z o. p., Wiedeń, XIX/2, Eisenbahnstrasse Nr 61.
146 45 52 **Telefon D 252.**
I^a polecenia. Prospekt Nr 34 zadarmo. Austr. patent.
Zastępstwo: L. & G. Kaden, Tow. akc., Kraków, ul. Dunajewskiego 6.

Koncès. Biuro pisania i pomnażania pism na maszynach
Heleny Pałuskiej
Szpitalna 17, Nr tel. 2048/II
wykonuje wszelkie roboty w jęz polskim, franc. i niemieckim, najpunktualniej, bez błędów i po cenach umiarkowanych. Kurs nauki pisania na maszynach systemem amerykańskim kosztuje tylko 14 K. 3335 5 5

Panna
biegła w rachunkach i języku niemieckim, potrzebna do handlu. — Zgłoszenia pod K. Sroczyński poste restante Kraków. 3388 2 2

Dla letników
mieszkania umeblowane w przepięknej zdrowej okolicy Melsztyna nad Dunajcem, tanio zaraz do wynajęcia. Bliższa wiadomość: Kraków, ul. św. Sebastyana l. 9, I p., na prawo. 3367 3 3

Ważne
dla P. T. Właścicieli domów!
Stare przeciekające dachy szklane naprawia szybko i bez wyjmowania szyb z oprawy, własnym specyalnym sposobem
A. J. FELDMANN
szklarz w Podgórzu, ulica Józefińska l. 1.
Gwarancya 5-letnia. — Ceny bardzo niskie 3461 2 5

Piętnastu podróżujących
może otrzymać nadzwyczaj popłatny nowy uboczny zarobek. Zgłoszenia: **Józef Sadzikowski, Kraków.** 3094 18 0

Jak od słońca
na trawniku, tak bieleje w kotle bielizna po półgodzinnem gotowaniu jej środkiem
Persil
Lśniąco biała bielizna!
Bez tarcia w rękach! Bez tarcia szczotką!
„Persil" mimo swego zdumiewającego działania nie zawiera wcale chlorku, ani wogóle żadnych składników dla bielizny szkodliwych, na co daje się zupełne poręczenie. 2554 5 26
Fabryka **Gottlieb Voith, Wiedeń, III/1.**
— Dostać można wszędzie! —

Zastępcom sprzedaży losów udziela bezwarunkowo najwyższą prowizyę i największe zaliczki. Nowa konkurencya. — Kraków, fach pocztowy 151. 3095 16 0

Gramofony pathefony i płyty
we wielkim wyborze poleca
L. HUTTRER
Kraków, Grodzka 59, I p.
Wykonuje wszelkie reperacye szybko i tanio. 3343 2 10

Korzystne kupno.
Z powodu położenia finansowego, sprzedam nową kamienicę, z całym komfortem budowaną, z uregulowaną hipoteką, z ogródkiem, za przystępną cenę. Pretensye hipoteczne mogą być przyjęte w cenie kupna. Może być i zamiana na folwark, stary dom w Krakowie, na parcele budowlane lub na willę. — Zgłoszenia listowne pod **Nr 2092 banknotu 10 kor.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3353 4 5

Gries b. Bozen



SANATORYUM
Zakład leczniczy dla chorych na płuca (założony w r. 1901). Prospekty! Lekarz kierujący:
Dr. V. Malfer
168 31 0

S. A. Krzyżanowskiego Księgarnia w Krakowie
poleca dzieła pedagogiczne Reussnera do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki Oboych Języków w Szkole i w Domu, bezpłatnie, bo bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.:
SAMOUCZEK
Polsko-Niemiecki kurs wstępny hal. 16, 36, 72 i kor. 1·20. I-szy K 2·40 — kurs II-gi K 4·80. — Polsko-Francuski kurs I-szy K 3·60 kurs II-gi K 9·60. — Gramatyka Fran. kor. 3·60 — Polsko-Angielski kurs I-szy K 2·30 — kurs II-gi K 3·60. — Polsko-Rosyjski kurs wstępny hal. 16, 36, 72 i kor. 1·20 — I-szy K 4·20, II-gi kurs K 5.40. — Amerykański Przewodnik z rozmówkami angielskiemi kor. 1·30. 1512 6 26

Story
prawdziwe amerykańskie
Żaluzye do okien
poleca po najprzystęp. cenach fabryka rolet
W. PĘDZIWIATR
Kraków-Dębniki, Barska 16/r. Tel. 3087.
Zamówienia na prowincye uskutecznia się odwrotnie. Cenniki na żądanie gratis i franko. 3451 2 15

PREMIER
jedyna marka **światowa.**



Wspaniały katalog zadarmo.
Zastępcy:
Stefan Grudziński i T. Berger, Kraków — Leon Blonder, Chrzanów — M. Pipersberg, Kęty. 2510 6 10

Urzędnik
autonomiczny, obznajomiony z administracyą domów, władający językiem polskim i niemieckim, mogący złożyć 200—500 koron kaucyi w gotówce, **poszukuje administracyi** domu, na dogodnych warunkach. Zgłoszenia pod **W. P.** przyjmuje J. Hopcas A. Salomonowa, ul. Szczepańska 9. 3567 2 3

Dom parterowy z ogrodem
do sprzedania na Zwierzyńcu, w ładnem położeniu. Wiadomość w kancelaryi adw. Dra Stanisława Tomika, Kraków, ulica Podwale 1. 3445 5 6

Panna
potrzebna do rozsprzedaży pism, kartek i t. p. Zgłoszenia z odpisami świadectw i podaniem szczegółów: „Księgarnia" poste rest. Zakopane. 3375 3 3

Każda pani
znajdzie u mnie dobrze płatny zarobek za ręczne roboty. Rozdaję roboty do domów w różnych miejscowościach. Prospekty z gotowym wzorem wysyłam po nadesłaniu 10 h w markach. Emma Beck, Wiedeń, XX., Mathildengasse 1. 3136 3 3

Koncesyonowany przez wysokie c. k. Namiestnictwo (dom)
zakład bankowy i eskontowy
Filipa Reicha
Wiedeń, IX., Alserstrasse 18.
Udziela pożyczek:
a) Bez obciążania pensyi: oficerom, urzędnikom państwowym i krajowym, autonomicznym, profesorom i urzędnikom bankowym, zwrotnych w małych ratach miesięcznych.
b. Pożyczki na uporządkowanie długów 2195 7 9
dla oficerów (począwszy od kapitana, dla urzędników wojskowych, profesorów, nauczycieli, pensyonistów) urzędników krajowych i autonomicznych. Bez poręczenia!!
Zwrotne w 10, 15 lub 20 latach, na życzenie, dożywotne.
Zaliczki à conto tych pożyczek bez kosztów i natychmiast.
c) Własny oddział lombardowy! i dla uzupełnienia wojskowych kaucyi małżeńskich aż do najwyższych kwot.
Bez polisy! Bez obciążania! Wyjaśnienia bezpłatnie! Bez wydatków naprzód!
Rozmówić się można codzień od 9—11 i od 3—7.
Telefon 17838. Telefon 17838.
Adres dla telegramów: Bankreich.

Instaluje wodociągi
po cenach przystępnych z gwarancyą
W. Kosydarski, Kraków
Rynek l. 24 (naprzeciw Odwachu).
Skutki zbyt niskich cen konkurencyjnych: Zawilgocenia murów, ciągłe kosztowne reperacye, a w końcu roku nieraz kolosalne sumy płacić trzeba za ubytek wody. 3442 3 6



GALICYJSKI BANK LUDOWY DLA ROLNICTWA I HANDLU
Lwów, ulica Sykstuska l. 17. Tel. Nr 1677 i 1678.
Wkładki na książeczki od 20 K począwszy na
4½%
Wypłata do 5000·— K bez wypowiedzenia, podatek rentowy opłaca Bank z własnych funduszów.
Kantor wymiany.
Kupno i sprzedaż papierów, walut i monet. — Wypłata kuponów. — Zlecenia giełdowe. — Bezpłatne przeglądanie losów. — Przekazy na miejsca kąpielowe i miasta całego świata. — Kantor sprzedaży c. k. loteryi klasowej. 2187 2 0



Amerykańskie urządzenia biurowe
marki: **„ARBOR"**
przewyższające co do jakości i przystępnej ceny absolutnie każdy towar konkurencyjny dostarcza na dogodnych warunkach fabryczny skład
147 **„ARBOR"** 15 0
Kraków, Floryańska 47. Tel. Nr. 1408

od roku 1901 cieszy sie powszechnem uznaniem w użyciu do
Cirine
parkietów linoleum i.t.p.



wykonanie łatwe nawet dla dzieci
wystarczy zapuścic 2 razy w roku, Szczotka i wiory żelazne zbędne. Podłoga zostaje jasna i da się zmywać. Wszędzie do nabycie.
1/1 Flaszka K 3·— ½ Flaszki K 1·70. Jedyny wyhwórca:
J. Lorenz & Ska Eger (Czechy) filia fabryki dla Niemiec: Böhme & Lorenz, Chemnitz (Saksonia)
Broszura Nr 53 o „Fachowem postępowaniu z podłogą i linoleum" zadarmo, opłacona. 1373 9 10

METAL.
Fabryka wyrobów metalowych i akumulatorów
Lwów, ul. Pańska l. 8. Nr telefonu 411.
ODDZIAŁ A. ODDZIAŁ A.
Wyroby metalowe: Śruby i mutry żelazne i metalowe. Nity. Wyroby tokarskie rewolwerowe. Okucia metalowe. Odlewy mosiężne, bronzowe, aluminiowe etc. Niklowanie.
ODDZIAŁ B. ODDZIAŁ B.
Wyroby ołowiane: Plomby ołowiane. Rury ołowiane.
ODDZIAŁ C. ODDZIAŁ C.
Akumulatory systemu Dra Staneckiego: Akumulatory stacyjne. Akumulatory przenośne. Latarki górnicze, domowe i kieszonkowe. 258 46 0
Wyłączne zastępstwo na Zach. Galicyę: „Tepege", Kraków, ul. Jagiellońska 5.

Z powodu znacznych zapasów, urządzam
wielką sprzedaż kapeluszy damskich
i dziecięcych, oraz wszelkich przyborów modniarskich za opustem 50% niżej cen fabrycznych. **Pióra prawdziwe strusie we wszystkich kolorach.** 2578 6 6
Zamówienia i przeróbki przyjmuje **po najniższych cenach**
Leonora Weisslitz, Floryańska 13 (oficyna I p.).

Emanatoryum Radowe
à la Joachimsthal 3036 7 10
w Lubieniu koło Lwowa.
Najsilniejsze wody siarczane w Europie, leczą znakomicie nawet zupełnie zastarzałe: reumatyzmy, artretyzmy, ischiasy, porażenia, nerwobole, zgrubienia po złamaniach i zwichnięciach, gruźlicze zapalenia stawów i okostnej i wszelkie choroby skórne. **Inhalacyami systemu Dra Bullinga leczą się wszelkie choroby nosa, gardła, krtani i płuc. Aparatami gimnastycznemi „Zandera" usuwa się wszelkie zesztywnienia pozapalne i z powodu artretyzmu, otyłość i niedomogi serca. — Rontgenoterapia specyalnie w chorobach skórnych i kobiecych.** — Łazienki centralnie ogrzane, mieszkania z piecami. — Zakład elektrycznie oświetlony. Czas kąpielowy trwa od 10 maja do 1 października, podzielony na trzy sezony. — W I i III sezonie dla biednych znaczne opusty. — Stacya kolejowa, poczta, telegraf, telefon międzymiastowy, apteka publiczna w miejscu. — Dwóch lekarzy: zakładowy Dr Ignacy Mazanek i wolnopraktykujący Dr Roman Klęsk. — Wszelkich objaśnień udziela odwrotnie Zarząd kąpielowy.

Chicago 1893; 7 dyplomów honorowych i t. d.



Zakład budowy maszyn
Kirchner i Sp.
Towarzystwo akcyjne
Lipsk-Sellerhausen
Filia we Wrocławiu, Ernststrasse 10, tamże zawsze około 150 maszyn wystawionych. 1752 5 24
Największa fabryka w Europie dla
maszyn tartakowych, stolarskich
i wszelkiego rodzaju
maszyn do obrabiania drzewa.
Przeszło 250.000 dostarczonych maszyn.
Na żądanie cenniki! (zadarmo).
95 najwyższych odznaczeń.
Najnowsze modele.
Turyn 19 : Człon. iedzynar. jury.
Bruksela 1910 : H. C. Concours.



Grand Prix: Paryż 1900, Leodyum 1905, Medyolan 1903.

Ważne dla właścicieli aptek i droguery w Krakowie.
Jest do sprzedania przedsiębiorstwo farmaceutyczne, egzystujące przeszło ćwierć wieku w Krakowie, dające się prowadzić przy aptece lub przy drogueryi, albo samoistnie, za cenę bardzo przystępną. — Adres sprzedającego poda przez grzeczność **p. Rudolf Pally, Lwowska 56 w Podgórzu-Krakowie.** 3582 2 4

Złoty medal Wiedeń 1912. Złoty medal Wiedeń 1912.
Mężczyźni o słabych nerwach
przywrócenie osłabionych sił uzyskują przez
tabliczki Evaton. 203 29 0
Zażądać zbioru lekarskich orzeczeń.
Próba K 4·20, pół pudełka 10 K, całe pudełko 18 K, za zaliczką lub po otrzymaniu należytości przez **St. Markus-Apotheke,** fabrykę osobliwych przetw. farm., **Wiedeń, III., Hauptstrasse 130.** Skład w Krakowie: w aptece Konst. Wiszniewskiego i apt. pod „Złotym orłem" W. Ehrlicha, ul. Krakowska 11. Można dostać w każdej aptece na receptę.

Najlepsze źródło nabycia gotowej pościeli z dobrych czeskich pierzy!



Wsyp z gęstego czerwonego nankingu (inletu), pierzyna, 180×120 cm. wraz z 2 poduszkami po 80×60 cm. mającemi, z nowych, miękkich, trwałych pierzy 16 K, z półpuchu 20 K, z puchu 24 K, sama pierzyna 10 K, 12 K, 14 K i 16 K, sama poduszka 3 K, 3 K 50 h i 4 K, pierzyny wielkie 200×140 cm. 13 K, 14 kor. 50 h, 17 K 50 h i 21 K, poduszka do tego, 90×70 cm. 4 K 50 h, 5 K 20 h i 5 K 50 h, 5 kg. szarego pierza K 9 40 h, lepszego 12 K do 16 kor., półbiałego 17 K, 5 kg. nowych, dobrych, białych pierzy, bez kurzu, 24 kor., białych jak śnieg 30 K, lepszego 36 kor., przewybornych dartych 45 K, 5 kg. niedartych pierzy (skubanki) z żywych gęsi 26 K i 30 K. Puchu białego w wielkich płatkach 5 K, lepszego 6 K, najlepszego z piersi 6 K 50 h za ½ kg., szarego puchu ½ kg. 2 K 50 h i 3 K. Wysyłka opłacona za zaliczką. Wymiana za zwrotem opłaty pocztowej dozwolona. **Zygmunt Lederer, Janowitz a. Angel Nr 20, koło Klatowych w Czechach.** 1604 10 12

Kupię 100—200.000 metr. kub. (lub więcej)
drzewa świerkowego
nadającego się **do fabrykacyi celulozy.** Oferty z podaniem ceny od metra loko stacya kolej. pod **„Drzewo 1705"** poste restante **Kraków,** gł. poczta (tylko za okaz. kwitu inserat.).
Pośrednictwo bezwar. niedopuszczalne. 3608 2 3

OPŁACONE PRÓBKI
materyj mody eponge
ZEFIRU
batystu, płótna, wyrobów lnianych i bawełnianych wysyła
W. J. Havlíček a Bratr
Kąpiele Podebrad (Czechy).
Napisać zaraz.
2605 5 6

Bajecznie tanie źródło
instrumentów muzycznych
A. TAFFETA
Kraków, Zwierzyniecka 11/N.



Gramofony od kor. 50. Płyty od K 1·50. Skrzypce, mandoliny i gitary, tanio. — Wszelkie reperacye uskutecznia najtaniej. — Dla P. T. Studentów znaczny opust. 3454 2 10

Serwis srebra stołowego
na 12 osób, kompletny, okazyjnie tanio do sprzedania. Brenner, ul. Mikołajska 8, I p. Telefon 6028/VI. 3566 2 10

Kamienica
II-piętrowa z ogródkiem, nowoczesne urządzenie, łazienki, światło elektr., zaraz do sprzedania. Gotówki potrzeba 25.000 koron. Tylko osobiste zgłoszenia, godzina 2—5 po poł., Podgórze, Kołłątaja 16, u właściciela. Pośrednictwo dozwolone. 3555 3 10

500 koron
płacę każdemu, jeżeli **nagniotków, brodawek, stwardnień skóry** balsam Ria nie usunie w 3 dniach bez bólu, wraz z korzeniem. Cena słoika z pismem poręczającem **1 kor.,** 3 słoików **2·50 kor.** Kemény, Koszyce, (Kassa), I. Skrytka pocztowa 12/739, Węgry. 1412 11 13

Przeciw astmie
duszności wskutek kataru okazują się skutecznemi papierosy i proszek **Dra Cléry.** Próbka zadarmo, opł.
Pisać pod adresem: Dr Cléry, 53, Bd St. Martin, Paris. 328 17 0

Automat. łapki



na szczury 4 K, na myszy K 2·40. Łapią bez doglądania do 40 sztuk przez jedną noc nie pozostawiając woni, i same się nastawiają. Łapka na szwaby „Eclipse", łapiąca przez noc tysiące szwabów i karaluchów, K 2·40. Wszędzie jak najlep. wyniki. Wysyłka za zaliczką. J. Schüller Wiedeń, III., Krieglergasse Nr 6/7. Liczne podziękowania i uznania. 47 11 0

Nie jesteś mężczyzną?
Nie możesz już doznawać przyjemności życia? Nim się wyrzeczesz najpiękniejszych chwil życia, kup sobie pudełko „Potin" (6 koron). Jedyny na naukowej podstawie przyrządzony i przez powagi wypróbowany środek przeciw osłabieniu. — Zażywszy 2 pudełka, jest się napowrót mężczyzną! Aż do 70 roku życia bezwarunkowy skutek. Wyrabia: Delta Laboratoire de Produits Chimiques à Paris. — Dostać można przez skład główny na Austro-Węgry: Erwin Lederer, aptekarz, Budapeszt, IV., Muzeum-Körut 21. — Za zaliczką lub po otrzymaniu należytości. 222 33 0

L. 1768/14. 3619 2 4

Ogłoszenie konkursu.

Magistrat miasta Nowego Targu rozpisuje konkurs na posadę **kierownika elektrowni miejskiej w Nowym Targu** z płacą 3600 koron rocznie, pomieszkanie, światło i opał.

Wymagane następujące warunki:

1) Nieprzekroczony 40-ty rok życia;
2) Świadectwa ukończonej Politechniki z Wydziału elektrotechnicznego i mechanicznego;
3) Świadectwo z odbytej co najmniej 3-ch letniej praktyki w Zakładach elektrotechnicznych w kraju lub zagranicą;
4) Prawo obywatelstwa austryackiego i opisanie przebiegu życia;
5) Świadectwa, że kandydat posiada znajomość administracyi prowadzenia ksiąg fabrycznych i włada językiem polskim w słowie i piśmie.

Podania z świadectwami należy wnosić do Magistratu w Nowym Targu w terminie do **dnia 31 maja 1914 r.** włącznie.

Nowy Targ, dnia 28 kwietnia 1914.

Burmistrz
Rajski.

Do sprzedania

Willa

składająca się z 4 pokoi, przedp., kuchni i łazienki, wraz 2 pokoj. i kuchni w suterenach, nowo wybudowana z wszelkim komfortem i 2 ogródkami, z frontu kwiatowym, od tyłu owocowym, **w Debnikach,** przy ul. **Zagrody.** — Wiadomość: **K. Mikulski,** Kraków, ulica Potockiego l. 1, od godziny 12—2 w południe. 3609 1 3

Poszukuję

2—3 pokoi umeblowanych, z kuchnią, w Krakowie, w pobliżu tramwaju (plant), na lato, od 15 maja lub 1 czerwca. Zgłoszenia: **A. B.** poste restante **Kobierzyn** (Podgórze). 3626 1 2

Dam 1000-3000 K

za wyrobienie mi posady pełnomocnika lub samodzielnej administracyi większego majątku ziemskiego **na procenta.** — Bardzo chętnie przyjmę posadę w głębi Rosyi. — Zgłoszenia pod **H. B.** poste restante **Kraków** główna poczta, dla okaziciela banknotu 10-koronowego Nr 020777. — Dyskrecyę zapewniam. 3661 1 3

„Bernard"

czystej rasy, do sprzedania. Wiadomość w Podgórzu, ul. Twardowskiego 15, I piętro. 3659 1 3

Do sprzedania

dom w Tenczynku, z dwiema oficynami, stodołą, werandą, szopami, piwnicami, studnią, ogrodem, blisko stacyi kol. Krzeszowice. — Cena przystępna, dług hip. Wiadomość: Franciszek Wójcik, Tenczynek. 3653 1 3

Masło potaniało

kuchenne i deserowe.

Wojciech Olszowski
Kraków, Mały Rynek
3396 5 0

Dla założenia większego przedsiębiorstwa przemysłowego poszukuje

Kapitalistów

Biuro techniczne Inż. K. Czunko w Krakowie, Bonerowska 6. Zgłoszenia tylko osobiste, zupełna dyskrecya wymagana i zapewniona. 3658 1 3

Do sprzedania

dom murowany, bardzo piękny, 3 pokoje, kuchnia, weranda, spiżarnia, łazienka, oraz zabudowania gospodarskie. Ogród dwumorgowy (sprzedam i bez ogrodu). — Dom oddalony 1 km. od Jasła. Cięży pożyczka hipoteczna. — Wiadomość: Piotr Kordana, Sobniów, p. Jasło. 3638 1 3

Księgarnię

na prowincyi wydzierżawię lub kupię. Zgłoszenia: Stanisław Nowakowski poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inserat. 3534 3 3

Potrzebni:

Kasyerka z kaucyą.

Uczeń z ukończoną II klas. gimn. lub realną.

Zgłoszenia między 12—2 lub 5—8. 3519 6 6

Cukiernia J. Michalika Floryańska 45.

Kaiser-Borax

jest **prawdziwy tylko** w pudełkach czerwonych jak cynober z postacią klęczącej kobiety. Jest chemicznie czysty, osobliwie biały i delikatny, miękczy wodę i z powodu swych antyseptycznych własności nadaje się szczególnie do toalety, opatrywania ran, czyszczenia ust i zębów; jest przeto wielostronnym, niezbędnym środkiem domowym. 2551 3 20

Naśladownictw, które nie posiadają tych własności i wodę mącą, nie przyjmować, ponieważ zawierają tanie domieszki (ałun, sodę) i mają na sobie po części mylne wskazówki.

Dostać można wszędzie! Nigdy luźno!

Fabr.: Gottlieb Voith, Wiedeń, III/1.



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany

Józefa Kuleszy

naprzeciw cmentarza w Krakowie, posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telef. 1359 2651 65 0

Bardzo ładny, nowego typu, mało używany, na 5 osób, 3586 2 3
Samochód
tanio do sprzedania u właściciela: Kraków 10, Półwsie, Kościuszki 48,

Hygieniczna Lecznica Dra A. Tarnawskiego

w Kosowie (st. kol. Zabłotów) w Galicyi Wschodniej otwarta do końca roku. Leczenie wodą, kąpielami powietrznemi, dyetą (także jarską i postem), gimnastyką zwykłą i oddechową, w cierpieniach przemiany materyi, trawienia, nerwowych, kobiecych i t. d., oraz przysposabianie do życia hygienicznego. 3575 2 10

Kursa do matury gimnazyalnej

prowadzone przez grono wykwalifikowanych nauczycieli, już się rozpoczęły. Zapisy są przyjmowane w dalszym ciągu. Smoleńska 35, II p., na lewo, od $2^1/_2$—4. 3465

Mieszkanie we dworze

na lato każdego czasu do wynajęcia: 2 pokoje duże, z werandą oszkloną i kuchnią, 1 mila od Krakowa, 10 minut końmi do stacyi kolejowej Wiadomość w drogueryi J. Hanaka, Kraków, Szewska 5, 3499 2 2

Notaryusz Stefan Meus w Gorlicach

poszukuje **kandydata** do substytucyi uzdolnionego od dnia 1 lipca 1914 r. 3645 2 3

Meble Antyczne

różnego rodzaju, są do sprzedania w Zakładzie Tapicersko-dekoracyjnym

A. Rybiński i P. Pałka, Kraków, ul. Sławkowska 27, I p.
3591 2 3

Chłopiec

zamiejscowy, z ukończoną co najmniej drugą klasą szkół średnich ulb trzecią wydziałową, znajdzie umieszczenie zaraz jako praktykant w hurtownym handlu win, pod firmą J. Federowicz w Krakowie. 3540 3 3

Dom do sprzedania

tuż przy Krakowie (30 minut pieszo), nowy, dachówką kryty, o 8 ubikacyach, stajnia na 6 koni, wozownia. $^3/_4$ morga ogrodu. Wiadomość: ulica Aryańska l. 9, sklep narożny. 3569 2 2



Düsseldorfska Fabryka

octu, musztardy i synapizmów.
Kraków - Zwierzyniec.
2620 Wszędzie do nabycia. 6 10

LAWN-TENNIS

rakiety, prasy, piłki, siatki. — Obuwie tennisowe. — Naprawa rakiet.

PIŁKI NOŻNE BUTY FOOTBALOWE

poleca najtaniej

L. WEINDLING

skład farb i perfumeryi
Kraków, Grodzka 26.
Telefon 1596.
Cenniki na życzenie darmo i opłatnie.
2786 5 5

Skarbem prawdziwym dla cierpiących na następstwa błędów młodości jest słynne dzieło ilustrowane **Dra. Retau'a Ochrona własna** Nowe wydanie polskie. Cena K 2—. Niechaj czyta je każdy doznający na sobie skutków takich nałogów. Do nabycia przez Verlags-Magazin, Leipzig, Neumarkt 26 (w Lipsku, w Saksonii), jakoteż przez każdą księgarnię.
9.6 9 12

Skład części do 3410 3 10

ROWERÓW

i naprawy najtaniej u
H. Niemetza
Kraków, Karmelicka 15. Telef. 3175.

Dom parterowy

z pięknym ogródkiem owocowym do sprzedania przy ul. T. Kościuszki, na Półwsiu Zwierzynieckiem, w bardzo dogodnem i pięknem położeniu. Wiadomość u p. Sejny, ul. Stolarska, podcienie. 3627 2 3

Panna

pisząca biegle na maszynie, władająca językiem polskim i niemieckim w słowie i piśmie, stenografistka niemiecka, otrzyma zaraz posadę. Zgłoszenia z warunkami i podaniem terminu możności objęcia posady pod **Inżynier 21** poste restante **Kraków** gł. poczta, za okazaniem kwitu inseratowego. 3630 2 3

Fasye podatkowe

sporządza i udziela informacyj **konces. zawodowe Biuro,** ul. Dunajewskiego 2, parter. 3592 3 10

Magister farmacyi

przyjmie posadę lub zastępstwo. — Zgłoszenia z podaniem warunków: Stanisław Kozicki, Radłów, koło Tarnowa. 3621 3 4

Robotników sezonowych

żeńców, dostarcza T. Kantor, Stanisławów. 3637 2 10

Kwota K 27.000

do ulokowania na hipotekę. Zgłoszenia adresować: Punktualność 27 poste restante Kraków, za okazaniem kwitu inserat. 3611 3 3

PIEGI

usuwa całkowicie w przeciągu 7-miu dni

Ambra-crême Dra Christoff'a

Najlepszy, nieszkodliwy środek do utrzymania czystości i upiększenia cery. — Prawdziwy tylko w oryginal. słoikach, których opakowanie zaopatrzone jest zarejestrowanym znakiem ochronnym. 3320 4 20

Cena K 1·60, odpowiednie mydło 70 h.

Główne składy w Krakowie: M. Masłowski, apt. pod barankiem; Tadeusz Oświecimski, apt. pod złotym słoniem; Reder, apt., ul. Karmelicka 23; w Nowym Sączu: apt. S. Nowakowskiego. Składy prócz tego we wszystkich aptekach i drogueryach.

Lekcyj języka angielskiego, udziela rut. nauczycielka (osobno i zbiorowo), na przystępnych warunkach. Starowiślna 39, ofic., parter, na prawo. 3393 4 8

Urządzenie gabinetu

mahoniowe, oraz kasa ogniotrwała do sprzedania. — Wiadomość: ulica Wrzesińska 3, I piętro, na prawo. 3498 4 5

Urzędnik

biegły w korespondencyi niemieckiej i buchalteryi, znajdzie wieczorowe zajęcie na kilka godzin. Zgłoszenia pod **„M. Kluczyński"** poste rest. **Kraków.** 3387 2 2

Kawaler

lat 27, z wykształceniem uniwersyteckiem, właściciel rozwiniętego od lat 10 magazynu nowości damskich, z gwarantowanym rocznym obrotem 100.000 marek, w mieście Prus Zachodnich, liczącem przeszło 40.000 mieszkańców, szuka z powodu braku znajomości na tej drodze

żony

panny lub wdowy, z większym majątkiem, który jednak pozostanie nienaruszony. Szukające prawdziwego szczęścia, w harmonijnem pożyciu małżeńskiem, zechcą fotografie swoje, oraz bliższe informacye o sobie z całem zaufaniem przesłać pod adresem: **Postlagerkarte Nr 733, Posen.** — Rzecz traktuje się zupełnie seryo, dyskrecya rzeczą honoru, anonimów się nie nieuwzględnia, fotografie zwraca się w przeciągu 14 dni. 3464 3 3

Inteligentna rodzina (matka z córkami), zabierze z sobą **do Zakopanego** trzy panienki na wakacye. Warunki bardzo przystępne. Zgłoszenia do 10 maja: B. N., Kraków, Lubomirskiego 27, III piętro, na prawo. 3531 3 5

Stare sztuczne zęby

kupuje Brenner, ulica Mikołajska l. 3, I piętro. — Telefon 6028/VI. 3565 2 10

Kawaler

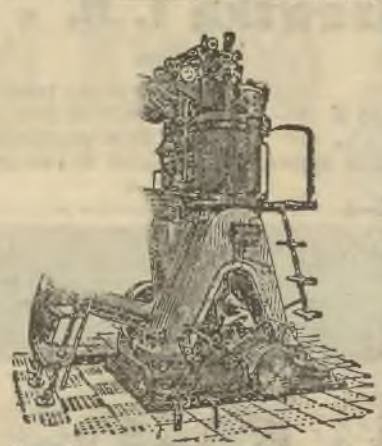
lat 29, Polak, rzym.-kat., urzędnik prywatny, dobrze sytuowany, z prawem do emerytury, pragnie poznać inteligentną, przystojną pannę, z dobrego domu w celu matrymonialnym. Rzecz traktuję zupełnie seryo. Za dyskrecyę ręczę słowem honoru. Listy z załączoną fotografią upraszam nadsyłać do 12 maja b. r. pod **A. S. 29 W.** poste restante **Podgórze,** koło Krakowa. — Na anonimy lub listy bez fotografii nie odpowiem. 3502 5 5

Nadzwyczajne wydanie.

Byłbym radośnie na korze wszystkich drzew,
Chciałbym wypisać na piaskach wszystkich plaż
I wołać wiecznie, dopóki starczy tchu:
Najlepszy obcas „PALMA", ja zawsze wierzę mu!



3523



Cenniki, prospekty i kosztorysy na żądanie.

Wyłączne zastępstwo na zachodnią Galicyę

motorów wybuchowych

Austr. Towarzystwa motorowego z ogr. odp.

BENZ-WIEDEŃ

LIBMANN i MACHAUF

BIURO TECHNICZNE 2526 5 12

Kraków - - - Jul. Dunajewskiego 6.

Filia w Tarnowie.

Gorset „Ligne Normale"

Najnowsza jedyna do obecnej mody odpowiednia forma znanej

Marki „Herma"

Moja pracownia jest **pierwszą i jedyną,** która wyrabia **oryginalne** fasony **„Ligne Normale"** i należy się wystrzegać naśladownictw. ::: ::: :::

HERMA Niezrównana piękność formy **HERMA**
LIGNE NORMALE Arcydzieło sztuki kroju LIGNE NORMALE
GORSET Wygodny, hygieniczny, tani **GORSET**

nadaje jedynie i wyłącznie idealną linię ciała.

Proszę żądać nowego ilustrowanego katalogu.

HERMAN PIESEN

c. i k. nadw. i kamer. dostawca

Kraków, Grodzka 4 tel. 1534. Wiedeń, I., Kärntnerstr. 34 VI., Mariahilferstr. 5

Paryż, Lwów i Mor. Ostrawa.

Ceny są we wszystkich filiach jednakowe.

3631

Celem rozsprzedaży swych od wielu lat największą wziętość mających maszyn biurowych do pisania „Ideal", oraz maszyn stosownych do podróży, prywatnego użytku i t. d. „Erika", poszukujemy zdolnego, mającego stosunki, wypłacalnego 3596 1 3

Zastępcy generalnego

na Kraków i Galicyę zachodnią.

Bardzo korzystne warunki, widoki bardzo wielkiego zarobku, daleko idące poparcie. — Poważni reflektanci zechcą się zwrócić do:

C. i k. nadwornych dostawców

Hch. Schott & Donnath

Wiedeń, III., Heumarkt 9.

PATENTY

wszystkich krajów wyrabia inżynier 931 13 0

M. GELBHAUS

przez władzę autor. i zaprzysiężony rzecznik patentowy w Wiedniu

VI., Mariahilferstrasse Nr 27.

Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego

3680 1 3 poleca

		K
Golian J. **Na maj i na zawsze**	....	2·50
Maupassant G. **Życie** w 2 t.	....	4·—
Pollak Dr J. **Postulaty szkoły średn.**	.....	1·50

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

!!! Zwycięstwo na wszystkich liniach !!!

WAFFENRAD

najlepszy rower w państwie, zyskuje nowych zwolenników.



KOSMOS-ROWER

dobry, tani rower ludowy

powszechnie kupują chętnie. Katalogi zadarmo, opłacone wysyła zastępca **w Krakowie F. Lord, ulica Lubicz 1.**

Austryackie Towarzystwo fabryk broni Steyr.

2500 1 12

L. 57178/1914. I b. 3681 1 2

Ogłoszenie.

Gmina miasta Krakowa sprzeda **dnia 5 maja b. r., t. j. we wtorek** o godzinie 10 rano, na placu targowym na Groblach, 10 koni drogą publicznego przetargu.

O tem zawiadamia się mających chęć kupna.

Bliższych wyjaśnień można zasięgnąć u p. Zarządcy Zakładu czyszczenia miasta (Strażnica pożarna, parter).

Magistrat stoł. król. miasta Krakowa,

dnia 1 maja 1914.

Tapety w najnowszych deseniach

rulon od 32 halerzy. — Odpowiednie dekoracye na sufity. — Sztukaterye i listwy. — Papier przeciw wilgoci — poleca

Z. Kutrzeba - - Kraków, Wiślna 11.

Wzory tapet wysyła się na prowincyę odwrotnie i opłatnie.
2776 5 31

M. BEYER i SKA

Kraków, Sukiennice Nr 12, 13, 14

poleca

Nowości na sezon 1914:

Koszule męskie z angielskich zefirów i francuskich batystów.
Kalesony zefirowe, krótkie i długie.
Wszelkie wyroby trykotowe.
Kołnierze, Mankiety i Krawaty w najnowszych fasonach. 3332 2 0

Jaszczurówka

nad Zakopanem.

Kąpiele termalne wśród rozległych lasów szpilkowych. — Osobne pokoje, mieszkania i całe wille do wynajęcia. — Msza św. codziennie. — Omnibus do Zakopanego. — Telefon.

Oświetlenie elektryczne.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd kąpielowy Jaszczurówka, p. Zakopane. 3514 2 6

Tanie pierze na pościel i puch

1 klg. szarych, dartych 2 K, lepszych 2·40 K, na pół białych wybornych 2·80 K, białych 4 K, wybornych miękich jak puch 6 K, przewybornych 7, 8 i 9·60 K, puchu szarego 6, 7 K, białego wybornego 10 K, puchu z piersi 12 K, począwszy od 5 kg. opłatnie. **Gotowa pościel** z gęstego, czerwonego, niebieskiego, żółtego lub białego zapału (nankingu), pierzyna około 180 cm. długa, 120 cm. szeroka, wraz z 2 poduszkami, z których każda jest 80 cm. długa, 60 cm. szeroka, nałożycie wypełniona nowemi, szaremi, puszystemi, mocnemi pierzami 16 K, pół puchem 20 K, puchem 24 K. Sama pierzyna 10, 12, 14, 16 K. Sama poduszka 3, 3·50, 4·— K. Pierzyna 200×140 cm. mająca 13, 15, 18, 20 K, poduszka 90×70 cm. mająca 4·50, 5, 5·50 K. Piernaty z najlepszej dymki, 180×116 cm. mające 13 i 15 K. — Wysyła wyżej 10 K opłatnie za zaliczką lub po otrzymaniu należytości: Max Berger, Deschenitz 189/4 (Böhmerwald). — Niema ryzyka, gdyż wymiana dozwolona lub zwraca się pieniądze. — Obszerny ilustr. cennik wszelkiej pościeli zadarmo. 166 15 0

Pierwsza Berneńska

farbiarnia i pralnia chemiczna

R. Tschörnera

w Krakowie, przy ul. Szewskiej 16

przyjmuje do czyszczenia, farbowania i odświeżania wszelakiego rodzaju: Garderobę damską, materye wełniane, jedwabie, plusze, aksamity, koronki, wstawki, garderobę męską, uniformy wojskowe i cywilne, krawaty, rękawiczki, materye na meble, dywany, portyery, firanki etc. — Również przyjmuje się kołnierze, mankiety i koszule męskie do prania, prasuje takowe modnym matowym połyskiem. 1694 8 12

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10. Rządca drukarni L. K. Górski.